

100-1

 Numer pojedynczy dziennika kosztuje 6 kr.

Zaraz zbliżył się do nich generał Choisi z oświad-

rozłowy, do tego sumienie i bóg
czuły, jak niktam w... yscy się dowiedzieli.

...pismo, zawsze gdy w mocy

Przez trzy ostatnie lata Anglicy stracili wprawdzie w środkowej Azji tyle ile zyskała tam Rosya: przewaga rosyjska wyrugowała ich wpływ z Persyi; w państwach Turanu nie mają i nie mieli żadnego znaczenia. Lecz przez ten sam przeciąg czasu ugruntowawszy oswą władzę w całych Indjach, zagarnawszy tam pod swe panowanie nowe ziemie i prowincye, opanowawszy nadto morze Czarne, silną pozycyą na boku tego przyszłego środkowo-azyatyckiego teatru wojennego leżącą, — postanowili użyć nagłych środków by odzyskać utracony grunt i przewagę w krajach perskich, wstrzymać tam postęp Rosyi, a przynajmniej zabezpieczyć się przed dalszem posuwaniem się jej w głąb Azji ku południowi i Indjom. Opanować wybrzeża, odnogi perskiej zająć silne stanowiska w górzystym Afganistanie, leżącym między Persyą a Indjami i będącym przedmurzem tych ostatnich, osadzić przejścia i bramy przez góry Parapamizu i Hindokuszu, któreندی wdzierali się wszyscy zdobywcy do bogatego a nieszczęśliwego Indostanu: oto, zdaje nam się, środek uznany przez Anglików za najstosowniejszy do wyżej wymienionego celu. Zdobyć Heratu przez Persów, których uważają dzisiaj za przednią straż rosyjską, Heratu o którego ważności wyżej wspomnieliśmy.

— Wypełniłem rozkaz i przychodzę zdać raport JW. generałowi. Na czas przypędzono panów konfederatów ogrodów królewskich i od XX. Misionarzy, bo już ic

zmusiło Anglików do przyspieszenia działań. Podburzyli Afganów do uderzenia na Herat, a gdy Persowie uprzedzając Afganów, oblegli i wzięli tę twierdzę, Anglii opierając się na traktacie, który wzbraniał wojskom perskim zajmowania Heratu, wydali wojnę Persyi, i na jeden raz z kilku stron na nią uderzają. Nietylko bowiem wysłali morzem silną wyprawę z Bombay do odnogi perskiej dla osadzenia jej wybrzeży, lecz nadto wyprawili wprost lądem dwa korpusy wojsk: jeden z nich wkroczył do Afganistanu, niby dla wsparcia Afganów w ich walce z Persami, drugi wtargnął do Beludżystanu by dać pomoc wznieconemu tam przez agentów angielskich powstaniu. Doniesienie o wyruszeniu tych dwóch korpusów znajdujemy między ostatnimi wiadomościami z Bombay, ogłoszonymi w *United-Service Gazette*. Łatwo się domyślić, że oba te korpusy zamierzają pod pozorem wsparcia Afganów i Beludżów, korzystając z wojny Afganów z Persami, opanować ważne pozycje, twierdze i przejścia przez góry Afganistanu, a mianowicie strasne wąwozy Keiberu wstawione już klęską Anglików w czasie dawniejszej ich wojny z Dost-Mochametem, dzisiejszym sprzymierzeńcem angielskim.

Rosya nie zasypia sprawy. Donieśliśmy już o przygotowaniach przez nią czynionych i o ruchach jej wojsk nad morzem Kaspijskim. Nie ustąpi ona bez walki ani kroku z zajętego przez siebie stanowiska w Persyi i pogranicznych krajach, stanowiska, które stało się jeszcze korzystniejszem przez zwycięstwo Persów nad Afganami, zdobycie Heratu i poddanie się Szachowi perskiemu kilku afgańskich ludów. Jako aliantka i gwarantka całości i niepodległości Persyi, ma Rosya wszelką łatwość wnieść się czynnie na mocy traktatów w walkę Anglików z Persami i zbrojnie w obronie Szacha wystąpić. Utrzymują nawet, że już czyni w tym celu kroki w Teheranie. Kto dla Szacha w takim razie byłby niebezpieczniejszym: obrońcą czy wróg? trudno powiedzieć. To tylko pewna, że Rosya ma tam więcej sympatyj jak Anglia, i wyznać trzeba, iż w Azji więcej cywilizacyjnie niż Anglia występuje. Również pewną jest rzeczą, iż ta walka Anglii z Rosją w Azji rozpoczęta, rozszerzyłaby się dalej, zajęłaby Europę. Wśród takich okoliczności, pobyt floty angielskiej na morzu Czarném tak ważnym jest dla Anglii, jak znów dla Rosyi jaknajprędze oddalenie okrętów angielskich z wód czarnomorskich.

Korespondencya Czasu.

Paryż 13 grudnia.

L*** P. Antoni Gorecki oddał do druku nowy tomik poezyi swoich. Poprzedził go dawniej *Poezye Litwina i Kłosek*, czytany z upodobaniem od publiczności, znajdujący zapisane na ich kartach: Śmierć zdradcy, Dumę o Grabowskim i Bajki, których sens moralno-polityczny łatwo odgadnąć. Jednak popularność dla poety. Ale odkąd muza jego ograniczyła się do potocznych wypadków codziennego życia, a ledwo nie każdy wiersz był głuchym nabożem przeciw Jezuitom i skargą na złe czasy, że rym niepopłatny, dźwięczna jego lira rozstrza-

łać się poczęła i mniej musiał znajdować ochotczych słuchaczy, kiedy w jednym z ostatnich swych utworów, porównując pieśń swą do pieśni ptaszyny, żalił się na nich:

Jak powietrze z gór ptaszyny
Gdy nuciąc zlecia z doliny;
Gdy je nie przyjmuje, wyplosza.
Szybko się w górę unosią.
Tam wracają skąd przybyły
I będzie cicho na błoni;
Tylko z obłoków śpiew miły
Na pożegnanie zadzwoni.
Tak pieśń co z góry przybywa
Tak jak to ptastwo pierzchliwa.
Wy czekacie na pochyły,
Rzućcie wy tylko oczyma
Gdzie ptaszki co wam śpiewały?
Wiele znikło — nowych niema —
Nie będzie w smak moje słowo.
Lecz nie mnie zmienić inaczej;
Może zleci pieśń na nowo,
Ale dla lepszych słuchaczy.

Jest tedy wyraźny rozbrat między poetą a słuchaczami, ale jest razem i obietnica, że jeśli się poprawimy, zleci na nowo pieśń, co z góry przybywa, a dla takiej pieśni nie wątpie, że się w duszach naszych znajdzie serdeczne współczucie. Po co żądać koniecznie aby w kraju naszym było mnóstwo mecenasów opiekujących się literaturą, kiedy ich tak rzadko spotykamy nawet na zachodzie, gdzie literatura i sztuki piękne stały się potrzebą, pokarmem codziennym dla wykształconej społeczności. Wprawdzie mieliśmy tu świeży przykład niezwykłej hojności jednego z osadników Algieru, który dla siedmiu stowarzyszeń artystyczno-literackich pod prezydencją barona Taylor istniejących, zapisał po 7500 fr. rocznego dochodu. Zmarł także w tych dniach radca Boulanger, za życia wielki sknera, a w zgonie w 95 testamentach naznaczający nagrodę dla wszystkich tych, o których z czytania gazet zasłyszal, że szlachetnym jakim czynem dowiedli poświęcenia się dla bliźnich. Ale to są wyjątki — regułą zaś powszechną jest, jak Naruszewicz w satyrze *Chudy literat* powiedział, że czytający nie pyta autora: *Jak tam twój stół i mieszkanie ma się?* a tylko dopomina się od niego, aby mu pisał dla jego zabawy. W komedyi pani Girardin *C'est la faute de mari*, są dwa wiersze mogące służyć za wyborną przestrożkę dla literatów:

*Et depuis quand a-t-on, sans domaine, sans terre
Le droit d'être ennuyé comme un propriétaire.*

Porzućmy przeto niewczesne narzekania, ciesząc się z tego, że w kraju coraz się pomnaża gust do czytania, że dobre książki znajdują łatwo wydawców czego dawniej nie było, a kiedyśmy poeci to śpiewajmy jak ptaszka nieczekając odpłaty, bo tak chciało przeznaczenie, aby one pieśnią swą osładzały ludziom twarde i pracowite ich żywoty.

Przed czterema laty pismo peryodyczne polskie podało było wiadomość o zbiorach starożytności polskich dziś już zmarłego ś.p. Adolfa Cichowskiego. Kiedy one teraz wystawione są na sprzedaż, przedrukowano tę wiadomość w osobnej broszurze z dodaniem wiadomości o mapach. Dla miłośnika chcącego nabyć te zbiory, a nie wątpie, że taki w kraju naszym łatwo się znajdzie, wypisuję z niej następujące objaśnienie: map dawnych do r. 1800 jest 250 z tych: odnoszących się do Polski 170, do krajów ościennych 50, duplikatów 30, map nowoczesnych po roku 1800 przeszło 150, z tych większa połowa odnosi się do Polski. Atlasów i dzieł z mapami kilkadziesiąt. W zbiorze p. Cichowskiego jest map 40 albo wcale niewspomnianych w mapografii p. Rastawieckiego, albo stanowiących pewne warianty.

Archeolog Bafu odczytał napisy na wielkim lwie arsenale weneckiego i dowiódł, że one są złożone nie w języku dawno-greckim, ale w duńskim przechowanym dziś jeszcze w Irlandyi. Lew ten stał niedługo w porcie pirejskim i dopiero Morosini w 1687 r. sprowadził go do Wenecyi. Miał zaś być postawiony w rozkazie Harelda W. na pamiątkę zdobycia tego portu. Doktor Livingston po 17-letniej podróży po krajach śródziemnych Afryki powrócił do Anglii i zamierza wkrótce opisać jej ogłosić drukiem.

Jużśmy zapomnieli o towarzystwach wstrzemięźliwości, które przed laty zagrażały klęską wszystkim go-

zelnikom, a miały na zawsze zniszczyć u nas szkodliwy nałóg pijanstwa. Gorzelnie upadły w skutek nalożonych podatków, a pijanstwo podobno nie wielu utraciło holdowników. Stowarzyszenia zaś rozwiązały się brakiem wytrwałości. W Anglii i Stanach Zjednoczonych doczekał się zmarły w tych dniach w Queenstown On to pierwszy podniósł myśl wypowiedzenia wojny nałogowi pijanstwa i niezmordowanie w ciągu ostatnich 20 lat swojego życia pracował nad tem, aby odwrócić ludzi od niego; z kaziłnic, z mownic kosztem całego mienia, propagował wszędzie swoją naukę, i w końcu przywieziono do ubóstwa żył na łasce swego brata gorzelnika, który z powodu jego kazań własnie, był raz zbłąknął, ale potem znowu powstał na nogi.

Akademia napisów i nauk obrała swym członkiem p. Ernesta Renan w miejsce zmarłego Augustyna Thierri. Kandydatami na miejsce p. Delaroche do akademii sztuk pięknych są: Eug. Delacroix, Muller i Couture. pierwszy z nich zapewne wybranym zostanie, mimo niechęci Ingra, który nadaremnie starał się nakłonić Ary Scheffera do spółubiegania się o ten zaszczyt.

Teatra w listopadzie przyniosły dochodu 1,279,542 fr. czyli o 6370 fr. więcej aniżeli w miesiącu przeszłym. Wiadomość o zajęciu mających zmianach w ich dyrekcyi dotąd się niepotwierdza, zdaje się jednak, iż teatr Beaumarchais będzie trzecim teatrem francuskim, i zarząd jego oddany zostanie autorowi Boga. W zeszłym tygodniu grano w Odeonie komedję p. Sauvage *Le Nord et le Midi*, w której bohaterką jest Szwedka. W operze komicznej *Maître Pierre Pathelin* dawna satyra na adwokatów, przerobiona na operetkę przez pp. Leuven i Langlé z muzyką p. Bazin, w Gimnazjum zaś odegrano *Le Verrou de la Reine* Aleks. Dumasa ojca, przypominającą romans jego *Olympe de Clèves*. P. Calzad ostatecznie wygrał swą sprawę z Maestro Verdi, tylko ten ostatni wyrokiem trybunału uwolniony został od kary pieniężnej 1000 franków.

Alle inny proces sięgający czasów bitwy pod Trokadero, niedawnymi czasami był przedmiotem powszechnej ciekawości. Dzisiejszy marszałek Randon będąc kapitanem kawalerii, sprzedał był konia swego za fr. 700 kapitanowi sztabu Couët. Pokazało się, że koń miał narowię i p. Couët odprzedałszy go za fr. 300 domagał się zwrotu różnicy. Dla obu dość mających omagał się wyrokiem trybunału. Wyrokiem ten ostatni wyrokiem trybunału uwolniony został od kary pieniężnej 1000 franków. Wyrokiem ten ostatni wyrokiem trybunału uwolniony został od kary pieniężnej 1000 franków.

19go t. m. będziemy mieli sprawę podobną tej jaka została zagadzoną między p. Pescatore a dziećmi jego żony, jeśli nim nazwać można mężczyznę biorącego z niewiastą ślub kościelny. Otóż i tu półkownik jeden poślubił wdowę po jenerale A.... in articulo mortis, a powróciwszy z Krymu, wzbraniał się powrócić swą przysięgą przed władzą cywilną. Wdowa jakkolwiek na śmierć będąc pościeli, przypomniała sobie, że kapłan odmawiający przy jej łóżu modlitwy, na żądanie kłęczącego pułkownika, połączył ich dłonie i pobłogosławił; uważa ten akt za ślubny i domaga się albo spólnego pożycia, które zapewne różniam nie będzie dla niej, albo wynagrodzenia w sumie 100,000 franków. Jaki wyrok wypadnie donieść nieomieszkać, a tu dodaję, że w skutek zasług prawa w Anglii, od 31go grudnia b. r. ustaje przywilej kowala w Gretna Green w Szkocyi, dawania ślubów, jak dotąd było.

Jeszcze nieotwarto widowiska miliona w gotowiznie i może być, że policja na nie niepozwoła, ale ta myśl zwróciła uwagę rachmistrzów na miliard franków i ci jej obliczać jego wagę, objętość i t. d. Otóż z rachunku okazało się, że waży on 5 milionów kilogramów; że do jego przewiezienia lądem potrzebaby użyć 2000 czterokonnnych wozów, a zaś wodą chcąc go spławiać

należałoby zbudować statek zupełnie tych rozmiarów co Arka Noego. Kładąc franka obok franka zajęłaby się przestrzeń o 750 mil dłuższa od połowy okręgu ziemskiego. Powtarzam ja te szczegóły za innemi, bo one są strófką nie psalmy życia Longfellowa, ale pieśnią codziennej na różną nutę powtarzanej, i rażącej tak boleśnie, kiedy się słyszy śpiewaną przez czarującą Piccolomini: „Glupstwo! marzenia! być bogatym i używać, oto mi cała tajemnica szczęścia!“ A ja powiadam, że tak nie jest, i wy wszyscy za mną powtórzcie, co czujecie inaczej, a na dowód macie śmierć p. Thibaudau, miał miliony, stracił je w grze bursowej i serce mu pękło z żalości. Warto było za nim tak gonić, żeby aż o grób potracić?..

Gminy Brodła i Mirów, w obwodzie krakowskim, obowiązały się celem polepszenia dotychczasowej dotacyi nauczyciela przy trywialnej szkole w Brodli, która z 136 reń. 57 kr. w Mon. Kon. składała się, takową do sumy wynoszącej 200 reń. Mon. Kon. podwyższyć, przeto corocznie jeszcze 63 reń. 3 kr. Mon. Kon. w dwóch równych na dniu 1 stycznia 1go lipca każdego roku płacić się mających ratach dodawać.

Dalej obowiązały się te same gminy do dotychczasowego wymiaru na opał z 16 reń. 40 kr. M. K. jeszcze co rok 10 reń. 56 kr. dopłacać, tak że tenże rocznie 27 reń. 36 kr. w Mon. Kon. wynosić będzie.

Ta okazana dążność ku wzniesieniu oświaty ludowej podaje się z wyrazem uznania do powszechnej wiadomości.

Z C. K. Rządu krajowego.
Kraków 7go grudnia 1856.

Książę Władysław Sanguszko dziedzic Osieka złożył celem uposażenia niższej szkoły realnej w Jasle w urzędzie obwodowym Jasielskim 50 reń. w MK.

Ten szlachetny dar podaje się z wyrazem uprzejmej dzięki do powszechnej wiadomości.

Z C. K. Rządu krajowego.
Kraków 14 grudnia 1856.

J. Eks. Minister oświecenia w porozumieniu z J. Eks. Ministrem sprawiedliwości zamianował reskryptem z d. 5 grudnia 1856 r. 1. 19005 radców sądu krajowego: Dra Jana Summę i Jana Wierzbickiego, następnie adwokatów: Dra Alojzego Alth i Dra Jana Mraczkę komisarzami egzaminacyjnymi przy komisji egzaminów sądowych w Krakowie.

Z C. K. prezydium Rządu krajowego.
Kraków 16 grudnia 1856 r.

Wiedeń 18 grudnia. J. C. K. Ap. Mość udzielił godność szambelańską Rudolfowi Bossanyi i bar. Franciszkowi Wojciechowi Gerliczy.

— *Gazeta Wiedeńska* pisze: C. k. uprzywilejowane towarzystwo kolei żelaznych skarbowych (towarzystwo francuskie), po odbyciu w tym względzie porozumienia się właściwych władz, uzyskało pozwolenie do rozpoczęcia robót przygotowawczych pod budowę kolei żelaznej idącej z Węgier południowych do Siedmiogrodu, a to w ten sposób, aby, skoro linia z Temeswaru w dolinę Maroszu ukaże się najstosowniejszą, kolej ta poprowadzona była w tę dolinę przez Lugos.

— *Gaz. uff. di Milano* z 15go donosi, że kongregacya prowincjonalna i municypalność złożyły najniższe adreśy dziękczynne J. C. K. Ap. Mości za świeżo udzielone akta łaski cesarskiej.

— *Gaz. powszechna* (augsb.) donosi z Wiednia: O śledztwach policyjnych u kilku Francuzów tedy przejeżdżających, mogą to donieść na zasadzie wiarygodnych opowiadań: Dwóch Włochów i jeden podany francuski przejeżdżał z żonami swymi przez Wiedeń trzy tygodnie temu, jadąc z Paryża do Konstantynopola. Powien urzędnik francuskiej kolei poczynnej w Paryżu mieszkający, dać znać, że pomienione osoby zostawały w podejrzanym stósunkach z osławionymi sprawcami kradzieży Carpentierem i Grelletem. Papiery pewne i listy zabrane przez policję paryską, zdawały się usprawiedliwiać to podejrzenie. Poczyniono przeto wszelkie kroki do przytrzymania podejrzanym podróżnych. Wszelako

jenerał Cholsi zastał na Wesolój. Jakż to bolesny i upokarzający widok przedstawił się nam w chwili, w której jenerał Cholsi spojrzawszy wzrokiem ponurym i nie-wzruszonym na żołnierzy strzegących jeńców, wzrokiem który wyższym go czynił nad samych zwycięzców połączył się z ośmieszaniem prawie towarzyszymi broni na których twarzach nie widać było ani obawy ani nadziei tylko to przekonanie, że cierpieć muszą, a cierpieć bez ratunku. Smutno było patrzeć jak stali obdarci z sukien-bosy.....

— To karygodne nadużycie!
— Powtórzyleś JW. Jenerale jeden z tych wykrzykników jakie tam rozlegały się z błaganiem Boga, aby ulitował się i....

— Nie kończ! krzyknął Branicki.
— Jeszcze słowo JW. Jenerale, a tem słowem jest prośba o uwolnienie mnie od obowiązków adjutanta.

— Czyli i z wojska mości Noskowski?
— Tak panie jenerale.
Zmarszałek swe czoło Branicki i ponurym wzrokiem spojrział na Noskowskiego. Lecz w tej chwili inne uczucia budzące się w nim, tłumia gniew i spędzają te oznaki z jego twarzy z przybierając ją wyrazem z którego Noskowski naprzód odgadł, że jego postępek oceniał należycie Branicki, a że się nie mylił przekonany go usłyszane słowa.

— Niepytam o powody, bo je pojmuję. Ale nie zawsze można iść za popędem serca i ja przed chwilą odbyłem z nim walkę. Zastanów się przeto żebyś potem nie żałował.

— Uwolnij mnie proszę jenerale od odpowiedzi.
— Niechcesz bolesnej rany jądzić bolesnymi słowy. Oceniam tę względność tak jak oceniam i twój postępek. A rzućwszy się w Noskowskiego objęcia i przytiskając go serdecznie do łona to mu jeszcze powiedział.

— Nie lubię przed nikim spowiadać się a bez spowiedzi przyjmiesz Branickiego przyjaciół i szacunek.

Odpowiedź na to pytanie dał Noskowski uściśnieniem jego ręki i nie mówiąc ani słowa wyszedł z pokoju bo sądził, iż spostrzeżona iza w oku Branickiego potrzebuje samotności.

O ZBIORACH NAUKOWYCH I ARTYSTYCZNYCH śp. GWALBERTA PAWLIKOWSKIEGO znajdujących się we Lwowie.

III. Ryciny.

Wizerunki Polaków i cudzoziemców, którzy z Polską byli w styczności. (Ciąg dalszy.)

Oglądasz następnie piękną rycinę (fol.) z napisem: Franciszek Xawery hr. Potocki. Mężczyzna wsparty o skałę z założonymi rękami zdaje się dumać, u nog jego pies, po prawej widzisz kilka osób pieszych i na murach na drodze wijących się wśród gór, a pod wizerunkiem herb z godłem: Scutum opponebat scutis.

Wizerunek Franciszka Salezego Potockiego, który od 1726 r. w sprawach publicznych kraju był czynnym a przechodząc różne stopnie

kijowskie, dumą zaś powodowany i bez względu na ustawy ojczyste, polegając jedynie na świętości domu swego, w gwałtowny pożył się sposobem synowy swojej Gertrudy Komorowskiej, w r. zaś 1771 umarł, przedstawia piękną ryciną (fol.) Dom. Cunegi z obrazu Bacciarellego w Rzymie 1782 r. wydana. Widzisz go po kolana w kontuszu, a w dole herb otoczony oznakami wojennymi.

Masz tu potem 7 wizerunków Ignacego Potockiego w marsz. litew. który urodz. 1751, poświęcił się nauce stanu i wychowania publicznego, a czy jako członek komisji edukacyjnej, czy później sejmowi czteroletniego jak najmniej w latach 1792 i 1794 odznaczał się gorliwością o dobro publiczne, ocalił Warszawę zawartą z Suwarowem kapitulacją, a przesiadawszy do 1796 jako więzień w Schlüsselburgu; mieszkał potem stale w Galicyi, będąc zaś na czele deputacji polskiej do Napoleona 1809 wysłanej, umarł w Wiedniu 30 sierpnia. Z tych wizerunków wymienię tylko piękną akwarelę (16) przedstawiającą go po pas w ubiorze wojskowo-polskim z 1794 r.

Z pięciu zaś wizerunków słynnego w dziejach naszych Stanisława Rzewy Potockiego, woj. krak. i wiel. het. kor. który rozpoczynawszy wesołe zawód swój obywatelski i ryerski przez lat 60 prawie zbroi nie składał, w 46 bitwach z Rosją, Szwedami, Turkami, Kozakami i Tatarami, pierś za ojczyznę nadstawiał, surowo karność wojskową przestrzegał, a przezwany od przysłowia *re vera Rewera* 1667 w 88 roku życia; przyozdobił dość rzadką jedynie rycinę współczesną (12)

a napisem łacińskim wyobrażającą go po pas w pancerzu z buławą w ręku i w medalionie, około którego odznaki wojenne i alegoryczne osoby. Nie miło wspominać po tak zasłużonym mężu Stanisława Szczęsnego Potockiego, jenerała artylerji kor. twórcy i marsz. konf. targowickiej, który dumą wiedziony upadek ojczyzny swej przyspieszył i przed własnymi późniejsi miś uchodził rodakami, okryty wieczną hańbą i niesławą przytem trapiiony zgryzotami sumienia, dokonał życia 1803 r. Rysy jego wskazuje ci piękna rycina sztuką czarną (fol. min.) bez napisu (avant la lettre) wyobrażającą go po biodra w płaszczu z ręką prawą na piersi i ładną ryciną (fol.) Dom. Cunegi z obr. Pomp. Bato-niego w Rzymie 1783 wydana, a przedstawiająca go po kolana. Kilka ładnych akwarel Wojnarowskiego (4) według obrazów olejnych znajdujących się w pałacu Potulickich, przedstawia po kolei Jana Potulickiego podkomorzycę poznańskiego w 1608 r. po biodra w delii przy stoliku, na którym leży kapelus z piórem, drugiego Jana pułkownika w wojsku królewskim 1650 r. po biodra w pancerzu, dalej Kaspra wojewodzie brzeskiego 1539 r. po kolana w kontuszu i delii i w końcu Piotra woj. kaliskiego 1587 r. po biodra w kontuszu i delii, a piękny rysunek sepią (4) podobny Sontaga wyobraża po pas Kazimierza Potulickiego, wojakowskiego z nowszych czasów.

(D. c. n.)

okazało się po starannem dochodzeniu, że podróżni owi byli zupełnie niewinni i obecnie są oni już w drodze do Konstantynopola. Włosi słuchali w Paryżu nauk lekarskich, a Francuz jedzie na nauczyciela domowego do gubernatora Smyray.

— Jlay gubernator Lombardzo-Wenecki hr. Radecki, dozwolił wychodzący politycznemu Faustynowi Arić wrócić do kraju i odzyskać prawo obywatelstwa.

Włochy.

Gaz. piemontese podaje opis zamachu na życie króla neapolitańskiego, z temi samymi prawie szczegółami jakie już czytano po innych dziennikach. Tyle tylko w tym opisie nowego, iż Melano (a więc nie Milano) zadawał się raz pchnięciem bagnetem, który z lekka tylko króla dotknął, chciał drugi raz pchnąć go, lecz się na niego rzucił podpułkownik La Tour, który nadjechał właśnie z raportem, a żandarmi i żołnierze natychmiast go pochwytili. Melano jest rodem z Kalabrii, służył u strzelców od 7 miesięcy; lubo nie wypadła na niego kolej wystąpienia na paradę 8go grudnia, lecz się o to dopraszał u swego kapitana. Zeznania swoje spisał on i w nich oświadczył, iż ubolewał nad tem, że mu się czyn ten niepowiódł. *Monitore Toscano* donosi podobnie, dodając, że morderca utknął z bagnetem o olstrą, ale i tak przedziurawił na króla mundur i lekko go skaleczył. Ten sam dziennik mówi, że Melano będąc jeszcze w szkołach, należał do „sektaty mazzinistów”, i tam zaprzysiął królówi nienawiść, i że wstąpił do wojska dla tego tylko, by mieć sposobność dopuszczenia się zbrodni o której od dawna przymyślał.

Według listów otrzymanych przez *Monitore Toscano*, ruch w Sycylii zupełnie jest uśmierzony; wszyscy przywódcy, a między nimi Bentivenga i Guercera schwytni. Wojsko zachowało się w tych zajęciach jak najlepiej, a mieszkańcy w ogóle okazują dobre usposobienie. W Palermo panowała 6go zupełna spokojność.

Indep. belge donosi przez Paryż, iż ruch sycylijski od dawna był przygotowany; wychodzący znakomitsi odpłynęli w tym celu z Genui udając się do Palermo lub Messyny, a przybywszy tam zebrałi się w Taormina, gdzie była główna ich schadzka. Tam pod przewodem hr. Franciszka Bentivenga de Colleone niegdyś deputowanego, odbywano narady. Pojawiały się w wielkim kłopotcie, bo nie mieli dość broni, statki które miały ją przemyć, odegnane były od brzegów burza, a częścią wpadły w ręce celowników. Mimo tego rozpoczęto ruchy 22go listopada, lecz to niepowiodło się, częścią przez obojętność „mass”, częścią przez energiczny opór żandarmeryi zwanej „capitanati d'armi” urządzonych przed 4ma laty przez generała Filangieri. Przyszło do kilku potyczek, w których powstańcy stracili kilku ludzi, uchodzili w góry.

— *Gaz. powsteczna* podaje niejaki szczegół tyżący się zamachowi na życie hr. Lovatelli w Rawennie, który jak wiadomo, umarł z ran odniesionych: Hr. Lovatelli idąc nocną porą przez miasto, napadnięty został pod pałacem Rasponi przez dwóch morderców, z których jeden pchnął go sztyltem w piersi, drugi dał do niego tłuć ognia i w brzuch go postrzelił. Hrabia ożeniony był z księżniczką Chigisio-Atre księcia Zygmunta Chigi-Albani. Podzielał on zadania księcia w reformach Piusa, ale po amnestyi i reformach Piusa IX pojednał się z rządem papieskim a przynajmniej do pojednania to udawał. W r. 1843 miał udział w demonstracjach rewolucyjnych w Rawennie, które bym poprzedzieliśmy pamiętnych zaburzeń w Rimie i przewidywać je dozwalały. Przy tej sposobności o nado nie został schwytny, lecz kardynał ówczesny rządzący prowincyi dozwolił mu ratować się ucieczką i opuścić na czas jakiś kraje papieskie. W ruchach r. 1849 nie miał żadnego udziału. Po powrocie Papieża, tyle mu zarzucano, że go zrobiono prolegatem tak ważnej prowincyi jak Ferrara. Powzięcznie mniemają, że padł on ofiarą zemsty tego stronnictwa, którego jak wieść niesie był naczelnikiem, a w ostatnich czasach albo się od niego odstrychnął albo też w związkach z nim osygnął.

— Książę następca tronu Toskańskiego wrócił 13go de Florencyi z żoną swoją królową Saską i miał nazajutrz odprowadzić uroczysto do tego miasta. Z okazji zaślubin syna swego W. Książę panujący udzielił uścisławienia wielu osobom skazanym za przestępstwa i przestępstwa policyjne, lub tym, których procesa są w toku.

A m e r y k a.

Parowiec „Belgique” płynący z Nowego Yorku, który w d. 27 listopada opuścił, złożył w Southampton depesze przywiezione dla Anglii. Gabinet Washingtonski miał według tychże długie posiedzenie w d. 26 p. m. Prezydent Pierce ukończył swój mesaż. Ciało prawodawcze Karoliny południowej rozpoczęło swoje prace. Gubernator mówi w swym mesażu, że nowy wybór uważa tylko za rozjem pomiędzy północą i południem. Wyraża on się za przywróceniem handlu murzynami i jest zdania, że wszelkie rodzaje pracy winny być odbywane przez niewolników. Wzbrania on się komunikować ciało prawodawczemu miejscowemu postanowieniom prawodawstwa New-Hampshire, które mu zostały przekazane przez gubernatora tego państwa. Reszta mesażu poświęcona jest sprawom wewnętrznym.

Wiadomości z Hawany sięgają do 27go listopada. Mówiono że generał Pezuela był na nowo wybrany gubernatorem wyspy przez stronnictwo przeważne w Madrycie. Wiadomość ta źle była przyjęta przez starych Hiszpanów. Trzysta żołnierzy hiszpańskich przybyło do Hawany.

Korespondencye z Haiti są z 11go listopada. Pa-

stwo Sulaka znajdowało się w stanie wielkiego rozdrażnienia z powodu zatwierdzenia przez Francję zamiarów Hiszpanii dotyczących tej wyspy.

— Korespondent *Indep. belge* z N. Yorku donosi z dnia 26go o zajęciach jakie nastąpiły pomiędzy Walkerem, zwycięzcą Nicaraguy i jednym z jego oficerów, wychodząc hawańskim, który miał się zająć oswobodzeniem Cuby. Niezgoda wkradła się pomiędzy obu sprzymierzeńcami z powodu nierozstrzygniętej kwestyi co się stanie z wyspą po upadku rządu hiszpańskiego. Hawańczycy chcieli ją przyłączyć do Stanów Zjednoczonych, Walker zaś chciał na własną korzyść obrócić pomyślny przebieg swego działania i ustanowić potężną konfederacyę państw niewolniczych, któraby w środkowej Ameryce stanowiła przeciwwagę względnie działań zjednoczenia lądowego.

— Parowiec „Niagara” przybył do Liverpoolu z pocztą z Stanów Zjednoczonych i Bostonu z 3go b. m., przywiózł także mesaż dorocznego prezydenta Pierce. W mesażu tym powiada naczelnik amerykańskiego Zjednoczenia, że pełniąc obowiązki przepisanego konstytucyą zdawania sprawy ciało prawodawczemu ze stanu kraju, nietylko swe osobiste objawia przekonanie, lecz występuje jako organ wykonawczy rządu, obowiązany wspierać interesa całego Zjednoczenia, i pracować dla dobra publicznego i prywatnego, którego stan pomyślny świadczy o rozprężności ludu amerykańskiego. Od ostatniego posiedzenia odbył się wybór prezydenta, a w wyborze tym widać wolne działanie władzy zwierzchniej Zjednoczenia.

Trudno nieuznać wielkich zasad, które lud popierał i zatwierdził, ogłosił on równość konstytucyjną państw i obywateli, niezważając do jakiej części Zjednoczenia należą, lub gdzie są urodzeni. Tym sposobem uchylił on idee różnicy opartej na względach geograficznych. Mesaż w długim rozwoju przytacza powody takiej organizacji i wynikające z niej konieczne następstwa.

Prezydent przechodzi następnie do rozbioru długiego szeregu zamachów skierowanych przeciwko prawom konstytucyjnym państw, i gani gorliwość abolicjonistów, którzy o mało, że niesprowadzili rozpadnięcia się Zjednoczenia. Mesaż broni w wyrazach energicznych czynność kongresu odnośnie do organizacji terytorium Nebraska i Kansas i wskazuje przyczyny trudności, które miały być pokonane w organizacji tego ostatniego terytorium, trudności wypływające nietylko z zasady praw organicznych jak z niestosownej interwencji osób obcych temu terytorium. Interwencya ta gdziekolwiek się pojawia, czy to w formie ducha rewolucyjnego czy przez opór przeciw prawu, przytłumiona została wszelkimi środkami, jakie konstytucya i prawa następczą władzy wykonawczej. Prezydent oświadcza, że niema prawa mieszania się w wybory miejscowe niemniej w terytorjach jak w państwach. Gdyby prawo to posiadał, rząd jakkolwiek republikański formą, byłby monarchią *de facto*, a gdyby użył go byłby względem Kansas, byłby mógł być słusznie oskarżony o zgwałcenie praw najdroższych ludem Stanów Zjednoczonych.

Ta część mesażu kończy się wyrażeniem nadziei, że ponieważ przywrócenie pokoju w Kansas daje sposobność ustalenia mądrego prawodawstwa, zgromadzenie prawodawcze terytorjalne lub kongres czuwać będzie, aby niepozostało w statutach żadne rozporządzenie przeciwne konstytucyi lub jej celowi i wszelkich użyje środków, aby zapewnić mieszkańcom Kansas nieograniczone używanie wszelkich praw konstytucyjnych nadanych obywatelom Stanów Zjednoczonych, względnie do ducha praw organicznych terytorium.

Przechodząc do sytuacji finansowej Zjednoczenia mesaż oświadcza, że dochody z wszelkich pochodzących źródeł za rok fiskalny upłynięty z d. 1 lipca 1856 r. podniosły się do 76,948,141 dolarów. Wydatki, włączając w to 12,776,390 dolarów na dług publiczny wyniosły 72,948,792. Ogół długu publicznego zmniejszył się obecnie do 30,737,129 dolarów, i mógłby bez uszczerbku dla służby publicznej być spłaconym w jednym roku, lecz ponieważ termin spłacenia kapitału jeszcze nie nienadszedł, rząd nie może zmusić wierzycieli do przyjęcia go.

Wydatki roczne z pięciu lat ostatnich czyniły 48,000,000 dolarów, a wydatki przyszłych lat pięciu nie dojdą w przecięciu do tej ilości. Dochody ołówne wynosiły 64,000,000 dolarów; prezydent zaleca przejście do Kanady przewozić dochód z roku zeszłego o sumę 7,000,000 dol., ruch wywozu i przywozu do tego kraju dosięga sumy 42,000,000.

Armia ciągle używana była w ciągu roku zeszłego przeciw Indianom w terytorium Oregonu i Washingtonu z pomyślnym o tyle skutkiem iż się na przyszłość spodziewać można pokoju.

Mesaż zaleca poprawy w prawodawstwie wojskowem w celu usunięcia błędów w departamentowej organizacji wojny oraz w celu podwyższenia cyfry wojska. Marynarka znajduje się w stanie podwojonej siły, świadcząc, iż wykonanie prawa z roku 1855, które miało uczynić marynarkę skuteczniejszą korzystnie miało skutki. Prezydent radzi pracować jeszcze dalej nad ulepszeniem pod tym względem.

Sprzedżać dóbr publicznych przyniosła w roku zeszłym 8,821,414 dolarów za 9,227,878 morgów, 30,000,230 morgów zostało wydzielawionych.

Sekretarz ministerstwa spraw wewnętrznych zaleca ze słów strony rozmaite ulepszenia.

Administracya poczt przyniosła w zeszłym roku 71,620,801 dolarów, deficyt wynosił 2,787,046. Deficyt ten przypisywany jest prawu z roku 1851, pomnażającemu pensye pocztmistrzom, redukcji ta-

ryfy i wielkiej ilości nowych dróg. Mesaż zaleca nowe kontrakty względem przewozu depesz na różne punkta Oceanu spokojnego.

Prezydent mówi dalej, że Stany Zjednoczone w dobrych są stosunkach ze wszystkimi narodami. Stosunki z W. Brytanią są zadawalające. Sprawa zagadków wojskowych jest rozstrzygnięta. Traktat zawarty został w Londynie za pośrednictwem ministra amerykańskiego. Sprawa Ameryki środkowej również załatwiona zostanie, jeżeli traktat ten będzie ratyfikowany.

Statki amerykańskie płacić będą nieprzerastając protestować aż do 1go czerwca przyszłego roku oło na Sundzie.

Prezydent oświadcza że wyłączny bieg spraw Nicaraguy, zmusił go wysłać tam reprezentanta rządu Washingtonskiego. Reprezentant ten krótko tam tylko zastawał, a po jego odejściu sprawy polityczne niepomyślny wzięły obrot. Rząd oczekuje z wysłaniem nowego reprezentanta zupełnego przekonania się jaki jest *de facto* rząd tego kraju.

Jeżeli N. Grenada obstawiać będzie przy rozporządzeniu nakładającym opłatę od przewozu płodów amerykańskich, rząd stawia opór jego wykonaniu.

Gabinet nie może pozostać obojętnym na brak bezpieczeństwa miedzymorza Panamy i siła morską już się tam w tej chwili znajduje.

Mesaż kończy się temi słowy: W naszych stosunkach zagranicznych winniśmy wspierać mniej szczęśliwy stan innych rzeczpospolitych i stawać o bok największych i najbogatszych państw europejskich. W naszych stosunkach wewnętrznych, winniśmy się zabezpieczyć przeciw partii malkontentów i przeciw dumnym ruchom ludów, będących naturalnym wypływem ich politycznego wznieśnienia się, ich zaufania w siebie i ich rozległego ducha przedsiębiorstw.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

— Parowiec pocztowy między Liverpoolem a Bostonem, który 6 b. m. odpłynął z Liverpoolu z pocztą, 59 podróżni i kosztownym ładunkiem, napadnięty został przez burzę i z wielkim trudem powrócił do Liverpoolu 11go, zaniechawszy dalszej podróży. Dziwi się tylko że się zdołał tak długo utrzymać na wodzie po takich uszkodzeniach jakich doznał. Bałwany morskie pognioty go, pogrochotały nawet kajuty, połamały pokłady, tak iż skrzynie kołowe i machina parowa były zupełnie odsłonięte, a pokład drugi napelniony wodą.

— Wikaryat apostołski ze względu na upadek muzyki kościelnej, która coraz więcej przybiera cechę świecką i światową, a zagubiła tradycje dawnych mistrzów kościelnych jakimi byli Palestrina, Allegri, Zingarelli i inni, rozporządził, że muzyka instrumentalna nie może się odbywać w kościołach bez pozwolenia kardynała wika-rego; że bębny, trąby, kotły i tym podobne hałaśliwe instrumenta wygnane są z kościołów; muzyka wokalna i instrumentalna winna się trzymać zawsze stylu poważnego i nieprzyjmować melodyj teatralnych; organisci szczególnie mają zaniechać światowych melodyj.

— Jlny konsul grecki w Aleksandryi w Egipcie, Michał Tozysas zmarł niedawno, uczynił testamentem swoim na różne cele publiczne zapisy wynoszące 2½ milionów drachm. Tozysas urodził się w Epirze i handlował skórkami baraniami, a pracą i pilnością i szczepiłnością przedsiębiorstwami kupieckimi wyniósł się na najbogatszego kupca w Tessaloniki, a następnie został ulubieńcem Mehmeta Alego. Jeszcze za czasów wojny greckiej o niepodległość wykupywał on tysiące jeńców greckich z rąk tureckich, wysyłał młodych greków do Europy dla kształcenia się w naukach i umiejętnościach, zakładał greckie szkoły w Grecyi i Aleksandryi, budował kościoły, uposażał zakłady dobroczynne i naukowe, i zostawił w ojczyźnie swojej imię dobroczyńcy ludzkości i patrioty.

(NADESZŁANE.)

Dnia 8 grudnia tego roku w dzień Niepokalanego poczęcia Najświętszej Maryi Panny, odbyła się w Świątyni-kach pod Krakowem rzadka uroczystość. Było to przeprowadzenie nabożeństwa z kaplicy, do nowego kościoła święto przez parafian wymurowanego. Kościół ten wymurowali Świątyniarze z dobrowolnych składek, które w małej kwocie, lecz jako słusze do każdej kłótki przez 10 lat chętnie składali. Przez tyle lat z przestankami w miarę zbieranych składek, budował kościół albo posuwała się lub ustawała, i dzięki P. Bogu, po 10 latach kościół powstał nowy, obszerny, piękny z dwiema wieżami i trwały, kosztujący do dziś dnia 20,000 fl. m. k. Na powitanie tego kościoła, na zaprowadzenie doń pierwszego nabożeństwa zbiegli się liczni z sąsiednich parafii mieszkańcy wraz z pasterzami swymi. Wspaniały to był widok, gdy z małej kaplicy wśród tłumu ludu wszelkiej kondycyi, w uroczystej procesyi Najświętszy Sakrament z wszelkimi sprzętami do chwały Boga służącymi, już do nowego kościoła przenoszono. Pan Nieba i ziemi przyjmował wśród ludu swego nowe mieszkanie. Oto przybytek Pana z swym ludem, i będzie mieszkał z nimi, mówi Pismo ś.

Nabożeństwo celebrował Wny ks. Osuchowski dziekan Wielicki w asystencji licznych duchowieństwa, w obec znakomitych gości i tłumu ludu, a wśród summy przemówił z ambyony ks. J. Komperda proboszcz z Podgórz, wśród którego kazania zaślśniły powszechnie w oczach słuchaczy ły, lecz ły radości. Jakże się nie było cieszyć, rozważając, że lud ubogi, nieliczny, bo tylko z jednej wioski, lud pracujący a cnotliwy, pasując się 10 lat ze stałą, pilując 10 lat żelazo, wytrwałością swą dziwną skalę z wnętrza ziemi i ułożył z niej godny przybytek Panu! Jakże się nie było cieszyć, gdy nowa świątynia stanęła na górze jak młodsza siostrzyczka spoglądająca na starsze siostry swe w okolicy i dumająca nad ubiegłymi pokoleniami. Jakże się nie było cieszyć, gdy w naszych czasach tak materialnych i samolubnych, ubogi lud odsunął domy swe, a w środku wsi umieścił przybytek Pana! Chwała ci więc ludu katolicki, ludu Świątyni-

oki, którzyś z pracy ciężkiej rąk twoich wzniósł Bogu pomnik chwały i uwielbienia, sobie pomnik żywej wiary, a okolicom znak świętyj napomnienia do pracy i chwały Boga. Chwała ci pasterzu tamtejszy, któryś 10 lat umiał utrzymać żarliwość w ludzie o dom Boży! Oto wśród mętów świata, mimo szerszącego się zepsucia, przybyła nowa świątynia, nowa kolumna wiary, nowa zapasznica z grzechem, nowa drabina Jakóba do Nieba, korona pagórka, ozdoba okolicy! Oby ten przykład jednej pracowitości a pobożnej wioski zdołał obudzić niejedno ospałe serce chrześcijańskie, a rozgrzać zziębniętą niedowiarstwem lub egoizmem duszę!

Podgórze dnia 17 grudnia 1856 r.

Ks. Jan Komperda proboszcz w Podgórzu.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kuraz telegraficzne d. 19 grudnia*
Amsterd. 107½ — Hamburg 78½ — Londyn str. 10 18½ kr. — Paryż 123¼ Agio od złota 9¾ — Metaliki 5-procent. 81½ — dto B. 5-procent. — Pożyczka narodowa 5-procent. 83½ — Oblig. indemn. galicyjskie 5-procent. 77 — Metaliki 4½ — pr. 71¾ — Metaliki 4-procent. 64¾ — Metaliki 3-procent. — Losy 1884 roku 268. — dto z roku 1839 126¼ — dto z r. 1854 4-proc. 108½ — Akcye Bankowe 1039. — Akcye kolei żelaz. północnej 2437½ — Akcye kredytu ruchomego 322.

Kurs warszawski z 19 grudnia — Ruble srebrne na mon. polską 101, placę 100. — Banknoty austriackie: za 100 złr. mk. 407, pl. 404. — Pruski kurant: za 150 złr. mk. 109, placę 97, placę 96. — Owacygiery 109 — pl. 108. — Imperyal ros. s. 8 kr. 30, pl. 8 kr. 24 mk. — Napoleon d'ory 20-frank. 48. — złr. 8 kr. 18, pl. 8 kr. 12 mk. — Dukaty walne holend. 4 kr. 52 placę 4 złr. 47 mk. — Dukaty austr. 4 złr. 4 mk. 54 placę 4 złr. 49 mk. — Listy zastawne polskie z kuponem. bież. 98, placę 97½. — Listy zast. galic. z kuponem 83, placę 82½. — Obligacje Indemn. z kuponem 77, — placę. — 76¾. — Nowa pożyczka narodowa z r. 1854 48, placę 83.

Kurs lwowski z d. 16 grudnia — Dukaty holenderski 4 kr. 49. — Dukaty cesars. 4 kr. 52. — Polimperial ros. 8 kr. 26. — Rubel ros. 1 kr. 38. — Talar pruski 1 kr. 38. — Polaki kurant i pięciolotówka 1 kr. 12. — Kurs list zast. w galic. stan. Istytucio kredytowym: Instytut kupił prócz kuponów 100 po 81 kr. — Sprzedał 100 po 81 kr. 30. — Dawał za 100 złr. — kr. — Żądał złr. — kr. —

Kurs wiedeński z 18 grudnia Metaliki 82 — Nowa pożyczka 84¼ — Akcye Banku wiedeń. 1039. — Akcye kolei żelaznej północ. 243¼ — Agio od złota 9¾, od srebra 6¾. — Oblig. uwoln. grunt. 77¼ — Pożyczka ostatnia narodowa 83½ — Promeszy galicyjskie —

Kurs wrocławski z dnia 18 grudnia Banknoty austr. 96½ — 100 złr. Bank. polsk. 95¼ — Listy zast. polskie dawn. 91¼ d.; nowe 91½ daj. — Listy z st. poznańskie 98½ d. 4-proc. 86½ — dto 2½-proc. 48. — Kęlej Kraków. Górno Śląska 79¼ daj.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Paryż 18go grudnia. Generał Rostolan obecnie komendant Marsylii, wysłany został do Nizzy dla pozdrowienia Cesarzowej rosyjskiej wdowy. Z Madrytu donoszą pod dniem 15 b. m., że p. Mon mianowany jest posłem hiszpańskim przy stolicy apostolskiej.

Sprawa perska zajmuje dzisiaj przeważnie polityków, i w obec niej inne sprawy, nawet neuchatel-ska świeżo poruszona przez *Monitora*, straciły na wadze. Obraz tej sprawy, jej obecnego położenia i stosunki z jakich się wyrodiła, przedstawiamy wyżej w artykule wstępnym. Niektórzy mniemają, że wdanie się rozjemcze Francyi, usunąć zdoła starcie jakie z tej sprawy między Anglią i Rosyą zajść może.

Pogłoski krążą w Prusiech o przygotowaniach do wyprawy na Szwajcaryę, lecz są to tylko pogłoski, opierające się na groźnym wystąpieniu niektórych organów prasy berlińskiej. Tymczasem proces więźniów neuchatelskich idzie swoją koleją. Wątpią, aby zmiana osób przewodniczących dykasteryom w Szwajcaryi, wpłynęła na zmianę postępowania rządu szwajcarskiego. Z nowym rokiem prezydent Związku p. Staempfli ustępuje z posady swojej a departament spraw politycznych obejmuje p. Fornerod, a pan Staempfli będzie zawiadywał skarbowością; Furer będzie dyrektorem wydziału sprawiedliwości i vice-prezydentem spraw politycznych. Reszta członków rady zostaje na miejscu.

Telegraficzne wiadomości z Konstantynopola sięgają do 12go t. m. Treść ich następująca: Potwierdzają one w zupełności doniesienie o zabranu przez Rosyan jednego brygu tureckiego i 18 mniejszych statków na morzu Czarnem w pobliżu wybrzeży czerkiesko-rosyjskich. Chociaż statki te dowoziły potrzeby wojenne Czerkiesom, jednak wypadek ten wywołał wielkie oburzenie między kupcami w Trebizondzie, którzy choć mają okręty pod banderą turecką, są po większej części Anglikami. — Halil-bej syn Reszady wyjeżdża do Paryża wioząc instrukcyę postyni tureckim względem konferencyi. W Stambule głoszą, że towarzystwo prywatne ma budować kolej żelazną mającą połączyć stolicę z Księstwami Naddunajskimi; droga ta ma przybrać miano „Ces. turekiej kolei.”

O działaniach wojennych Anglików na wodach odnogi perskiej, nie nadeszły żadne wiadomości. Pośel angielski przy dworze szacha, opuściwszy Persyę, ławie ciągle w Bagdadzie.

Przejazdy od 18 do 19 grudnia.

HOTEL POLLERA. Höflich Wilhelm z Cieszyna. Lgocki Jan w. dobr. hr. Łos. Alfred w. dobr. z Polski. Zassowski Marceł w. dobr. z Nadwornia. Baron Weissbach Karol w. dobr. z Sobolowa. Dolanek Józef w. dobr. z Rzeszowa. Kantakuzen S. w. dobr. z rodziną z Jass. Tchórzniński Piotr w. dobr. z Dąbrowki. Niwicki Karol ob. z Zawady. Liwicki Antoni ob. Burian Henryk z Galicyi. Herberz Henryk z Prus. Sobek Henryk obyw. z Myslowic. Klieber Rudolf z Pilicy. Białkowski Wojciech z Dembicy. Jamszewicz Erazm z Tarnowa.

Wyjechali: Albert Eugeni do Pragi. Wollmann Alojzy do Netyczan. Jordan Adolf w. dobr. Kochanowski Jan w. dobr. do Tarnowa. Sobańska Melania w. dobr. Sobański Izidor w. dobr. Alder Małgorzata do Lwowa. Höflich Wilhelm do Cieszyna. Tchórzniński Piotr do Kłay.

HOTEL DREZDEŃSKI. Wawrzyn Kraszewski w. dobr. Jerzy Pankra. Steblein z Lwowa. Ryszard hr. Rozwadowski. Władysław Sliwinski z Rzeszowa. Zygmunt Łubkowski ob. z Glinik. Wincenty hr. Bobrowski w. dobr. z Poremby.

HOTEL ROSYJSKI. Edward Bondi z Wiednia. Władysław Siemowski w. dobr. z Barwałdu.

Wyjechali: Eleonora Sadowska obyw. z rodziną do Polski. Emilia Sawicka ob. do Bochni. Władysław Siemowski w. dobr. do Barwałdu.

HOTEL SASKI. Hipolit Koszutski z rodziną. Teofil Borzęcki z Królestwa. Romuald Szymański z Rzegociny. Franciszek Rozwadowski w. dobr. z żoną. Hilary Podolski w. dobr. Józef baron Baum w. dobr. z Galicyi. Julian Zubrzycki w. dobr. z Galicyi.

KOLEJ ŻELAZNA

Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:

Do Dębicy o godzinie 12¹⁵ min. 15 po południu.
Do Wiednia o godzinie 9¹⁵ min. 5 wieczorem.
Do Wrocławia o godzinie 6¹⁵ min. 10 z rana.
Do Warszawy o godzinie 3¹⁵ min. 25 po południu.

Przychodzą do Krakowa:

Z Dębicy o godzinie 5¹⁵ min. 20 z rana.
Z Wiednia o godzinie 2¹⁵ min. 35 po południu.
Z Wrocławia o godzinie 11¹⁵ min. 25 przed południem.
Z Warszawy o godzinie 8¹⁵ min. 15 wieczorem.

Pociągi osobowe z Dębicy do Krakowa:

odchodzą o godzinie 11¹⁵ min. 15 przed południem.
o godzinie 2¹⁵ min. 30 po południu.
Z Krakowa do Dębicy:
o godzinie 3¹⁵ min. 37 po południu.
o godzinie 12¹⁵ min. 25 w nocy.

Inseraty.

(3560) PRENUMERATA (2-6)

TYGODNIK

rolniczo-przemysłowy Krakowski

na rok 1857

wydawany przez

c. k. Towarzystwo gospod. rolnicze krakowskie.

Będzie on wychodził i na rok 1857 w tym samym formacie, w tych samych peryodach i w tych samych warunkach. Przedpłać na przysyłanie się do biura c. k. Towarzystwa gospod. rolnicze, Krakowskiego przy ulicy Szewskiej pod L. 335/6 z wyrażeniem pieniędzy prenumeracyjnych.

Wynosi półrocznie na prowincyi 3 złr. m. k. rocznie „ 6 złr. m. k. „ półrocznie na miejscu „ 2 złr. 30 kr. rocznie „ 5 złr. m. k.

Za granicami państwa austriackiego (jak w Królestwie Polskim i innych) przyjmują przedpłać wszystkie urzędy pocztowe.

Gdy zewnętrzna strona nie ulega zmianie, ku wewnętrznej zwrócić Redakcyi szczególne swoje użytkowania. Cieszyć się chce pozyskaniem tego uznania, iż z obietnicy danych wywiązała się, chociaż nadspodziewanie mały zasilek prenumeraty szła jej ku pomocy, tak, iż pozostałe trudności własnymi kosztami była zmuszona usunąć. Szanowna Publiczność raczy łaskawie ocenić wytrwałość jej — i, choćby tylko na ten względ jeden panna była, że to jedynie pismo rolnicze peryodyczne w naszej prowincyi, zechce o ile tuzysy można, wesprzeć jej dążenia ku dobru powszechnemu skierowane.

Bei JULIUS WILDT Buchhändler in Krakau.

Von der bekannten Berliner illustrierten Damen-Zeitung

„Der Bazar“

ist die erste Nummer des Jahrgangs 1857 heute bereits bei uns eingetroffen, und machen wir die gesamte Damenwelt auf diesen neuen Jahrgang ganz besonders aufmerksam. — Der BAZAR ist kein literarischer Luxus-Artikel, sondern ein wahrer Hausschatz: — der häuslichen Arbeit, der Belehrung und Unterhaltung gewidmet, giebt er neben mehr als 2000 Abbildungen Anleitung zur billigen Selbst-Anfertigung nicht nur aller weiblichen Handarbeiten, welche grösstentheils zu theuern Preisen in den Läden gekauft werden, sondern auch über 50 der modernsten Pariser und Berliner Schnittmuster der gesamten Damen- und Kinder-Garderobe, nach welchen jede Dame im Stande ist diese Garderobegegenstände gut sitzend und modern selbst anzufertigen. — Die vorliegende erste Nummer enthält unter Anderm: „Die Winter-Hausjacken (mit 4 Abbildungen und Schnittmuster). — Die Winter-Kapotten (mit 2 Abbildungen und 2 Schnittmuster). — Ball-toilette; Haustoilette (mit Abbildungen). — Der Haarschnitt (mit Abbildung). — Neue Winter-Handmanschetten (mit Abbild.). — Glockenzug, Lampenteller, Börse, Flintenriem, Perlkörbchen, Spielmarkenteller, Wand-Kalender, Weissstickerin u. s. w. Alles mit Abbildungen und Erklärungen. — Ferner: Die Kinderschau in London (mit Abbild.). — Sie will Gesellschafterin werden. — Crinoline im Theater (mit Abbild.). — Junge Kinder u. s. w.“

Der BAZAR erscheint alle 8 Tage 1 mal; Preis für ein ganzes Vierteljahr nur 20 Sgr. (2591)

Subjekt handlowy

zaopatrzony dobrą świadectwami i posiadający stosowne u-zdatnienie, znaleźć może miejsce w handlu podpisanego. Kraków dnia 18 grudnia 1856 r. (2596-1-3)

Adam Ciechanowski.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny,

Księgarnia D. E. Friedleina

w KRAKOWIE otrzymała:

POLA, Mohort. Balińskiego, Studya historycz. Syrokomli, Garść pszena. Pługa, Kłusy. Portret X. Hołowińskiego. Kłopoty starego komendanta. Lenartowicz, Najśw. P. Marya Studzińska. Jachowicz, Spiewy dla dzieci. Triplina, Amazonka. (2595)

Leśniczy zarazem **Ekonom**

opatrzony chlubnymi świadectwami swęj służy, przytem kawaler, żyje sobie przyjaź obowiązek od Nowego Roku Blizsza wiadomość w Ekspedycyi „Czasu“ (2510-3)

Uwiedomienie dla Gospodarzy!

DR. GUSTAW SWOBODA

wysłużony profesor Weterynaryi przy c. k. Uniwersytecie w Innsbrucku

spowodowany jest zalecać korneuburski proszek pożywny lekarski dla bydła sumiennie i z zupełnem przekonaniem w wymienionych poniżej chorobach, wszędzie, osobiście zaś w miejscach gdzie pomoc lekarska jest daleko i gdzie bydło zapadłoby śpiesznego ratunku wymaga.

Dla bydła rogatego w razach chorobliwego wydzielania się mleka wskutku niedokładnego trawienia w podłożu skąpm i złym, gdzie przez użycie tego proszku mleko niesłychanie się polepsza; na stopnie w początkach podłożu krwistego; w paskudniku i wydeciu.

W chorobach koni pożytek tego proszku jest niewątpliwy w dychawicy; dławieniu i zółtach łagodnych i złych; tudzież w tyłczaku.

U owiec wywiera zbawiający wpływ na zniweczenie wasacza; motylicę; również we wszystkich cierpieniach systemu brzuszno-tych których powodem brak czynności.

Jedyny główny skład do rozsyłek

w Apteczce obwodowej pod „O R L E M“

w c. k. mieście obwodowem Korneuburgu

w Niższej

Austrii.

Ceny: mała paczka 24 kr. mon. konw. — wielka paczka 48 kr. mon. konw.

Każda paczka opatrzona jest pieczęcią Apteki obwodowej, tudzież instrukcją dokładną użycia proszku.

Ostrzeżenie. Wzięcie jakiego używa korneuburski proszek byleco spowodowało wiele naśladownictw jego. Wynalazca uprasza kupujących aby zwracali baczną uwagę na pieczęć apteki obwodowej, którą każda paczka jest zaopatrzona. Główny skład tegoż PROSZKU na Polskę i Galicyę

utrzymuje w KRAKOWIE Kirchmayer i Syn.

w Białej u C. Stämpela. we Lwowie u Franciszka Tomanka. w Sokolowie u Singera. w Buczaczu u Neckiego aptekarza. u Bierzeckiego i Webera. w Samborze u Józefa Kriegera apt. w Bochni u Pawła Niedzielskiego. w Leżajsku u Stanisława Maresch. w Stanisławowie u J. Tomanka apt. w Bielsku u Karola Schaffra. u J. Hirschfelda. w Strzyżowie u J. Sidorowicza aptekarza. w Brzozowie u Andr. Jakubowskiego. w Łancucie u Ant. Swobody. w Strzyżowie u S. Zajackowskiego. w Czerniowcach u J. Schnitzla. w Myślenicach u A. Łowczyńskiego. w Nowym-Targu u L. Kamińskiego. w Dolinie u Józ. Trautensfelda aptek. w Nowym-Sączu u Kosterkiewicza. w Dzikowie u J. Brzdzińskiego. w Ostrawie Mor. u A. Jastrzębskiego. w Dynowie u Mar. Janickiego. w Przeworsku u S. Kellera. w Jasle u J. Masłowskiego. w Jarosławiu u Ign. Baiana. u F. Kuhna. w Kołomyi u Nowickiego aptekarza. w Przemyślu u Gaidetschki i Syna. w Wieliczce u B. Wontorek wdowy. w Kałuszu u Schlesingera aptekarza. u Edw. Machalskiego. w Zaleszczykach u Joz. Kodrebskiego & Comp. w Krośnie u Franciszka Borschil. w Rzeszowie u J. Schaittera. w Rozwadowie u Karola Marescha. we Lwowie u Konst. Iskierskiego.

Ci z panów aptekarzy i kupców, którzyby sobie życzyli podjąć skład tegoż, raczą się zgłosić wprost albo do Kirchmayera i Syna w Krakowie, albo też do Składu główno-przesyłkowego w Korneuburgu — i będą zaraz, po nastąpieniu obojętnego porozumienia w czasopiśmie ku wiadomości publicznej podani. (2158-11-24)

Um vielseitigen Anfragen zu genügen, ist der Echte

STEYRISCHE KRÄUTER-SAFT

für Brustleidende

forwährend in bester Qualität zu haben in Lemberg bei Carl Schubuth, in Cracau bei H. C. Herrmann und bei J. Jahn.

Der alleinige Erzeuger des echten steirischen Kräutersaftes, Apoth. J. Purgleitner in Gratz, bittet, selben nicht mit andern, unter derselben Benennung in Handel gesetzten Fabrikaten zu verwechseln.

Die Flaschen des echten steirischen Kräutersaftes sind aus weissem Glas, nach oben konisch zulaufend und mit Zinnkapseln, auf welchen (wie an der Flasche selbst) das Gepräge:

„Apotheke zum Hirschen in Gratz“ und „JPA“

angebracht ist, sorgfältig verschlossen, übrigens mit Etiquets sammt Namensunterschrift des Erzeugers versehen.

Preis einer Flasche 50 kr. CM. weniger als 2 Flaschen werden nicht versendet.

Die Verpackung von 2 oder 4 Flaschen wird mit 20 kr. berechnet.

Auch ist dieser Saft stets vorrätig bei den Herren:

in Biala bei Herrn J. Muchitsch, in Bielitz bei H. Pritsche, in Bochnia bei H. P. Niedzielski, — in Czerniowtze bei H. Th. Zachariasiewicz, — in Jaroslan bei H. G. Bajon, — in Kolomea bei H. Th. Zachariasiewicz, — in Rzeszow bei H. J. Schaitter, — in Tarnopol bei H. M. Schlicka, — in Wieliczka bei H. Chapski, — in Zaleszczyki bei H. J. Kodrebski et Comp. (2205-17-24)

W KSIĘGARNI

i wydawnictwie dzieł katolickich naukowych i rolniczych

wyszły z druku:

Podarek dla grzeszących dzieł z 24 obrazkami kolorowanymi, przez W. Wielogłowskiego wydanie polskie w Belgii. Cena egzemplarza oprawnego złp. 6 czyli złr. 1 kr. 30, w płótno angielskie ze złotymi brzegami złp. 8 czyli złr. 2.

Hymny kościelne sp. arcybiskupa Hołowińskiego. Wydanie ozdobne na papierze rysunkowym i mające 400 przesłonek stronice złp. 12 czyli złr. 3.

Kalendarz dla rodzin katolickich na rok 1857. Wydanie drugie.

Nadszedł nowy i duży transport ksiąg liturgicznych i teologicznych, dla Seminarjów, oraz dwieście przeszło dzieł francuskich i belgijskich.

Księgarnia stoi teraz w bezpośrednich stosunkach ze wszystkimi księgarniami polskimi i odbiera od nich wszystkie nowe wydane dzieła.

OSOBA

dobrze wykształcona

teoretycznie i praktycznie w zawadzie gospodarczym jakoteż i cukrowni z buraków. żyje sobie znaleźć stosowne pomieszczenie. Ustnie lub listownie bliższe wiadomości powziąć można w księgarni W. Wielogłowskiego w Krakowie. (2594-1-3)

Folwark GARBEK z Ogonówką

przy Tuchowie w obwodzie Tarnowskim, jest od 24 marca 1857 do wydzierżawienia. Blizsza wiadomość i warunki udzieli proboszcz Tuchowski. (2583-1-3)

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dzień	Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reum.	Stan ciepl. podług Reumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Żywiota naporietrzna	Zmiana ciepł. w ciągu dnia od do
18	2 288 88	— 0 1	93	pl. zachodni słaby	pochmurno		-6° 1 1° 0
19	2 288 67	— 0 3	97	pl. zachodni			
19	2 289 60	— 1 2	97				

W drukarni Czasu.

DOM w Rzeszowie

murowany o jednym piętrze z trzema frontami, w dobrym stanie z wszelkimi zabudowaniami gospodarskimi, przy którym jest ogród jednę morgę przeszło obejmujący, z drzewami owocowymi i pod jarzynę, jest z wolnej ręki do sprzedania. Blizsza wiadomość w Krakowie przy ulicy Florjański pod L. 546 na pierwszym piętrze. (2579-1-3)

FABRYKA

kapeluszy słomkowych i jedwabnych

Aleksandry Worgowej

przy ulicy Grodzkiej pod N. 83 w Gm. I. poleca swoje wyroby według najnowszych modeli paryskich, jakoteż: koszul męskich i damskich, haftów różnych gotowych gustu najnowszego. Przyjmuje zarazem wszelkie obstarunki na takowe po cenie najumiarkowanej zezwajając za punktualne i dokładne wykończenie każdej powierzony roboty.

W samorodnej Zegretto trzódzie w Raudnitz pod Frankenstein w Śląsku pruskim rozpoczyna się

Sprzedaż Tryków

jak zwykle corocznie na początku grudnia, dla tego mam sobie za honor na nadeszłe z różnych stron zapytania najuważniej odpowiedzieć o tém niniejszem zawiadomieniem, jak równie obowiązkiem jest moim donieść szanownym moim przyjacielom interesowanym publicznie i z zapewnieniem, że trzoda rzeźbiona wolna jest od wszelkiej dziedzicznej choroby a mianowicie niedotknięta była dotąd motylicą. Raudnitz d. 22 listopada 1856. Hrabia Sternberg.

In der Original Zegretty Stammherde zu Raudnitz bei Frankenstein in Preuss. Schlesien beginnt der

Bockverkauf

alljährlich gegen Anfang des Monat December, diess beehrt ich mich auf die verschiedentlich eingegangenen Anfragen ergebenst zu erwiedern, ebenso halte ich mich verpflichtet meinen entfernten geehrten Geschäfts Freunden, abermals öffentlich die Versicherung zu wiederholen; dass die Herde frei von jeder Erb-Krankheit, und ganz besonders, frei von der Traberkrankheit geblieben ist. Raudnitz den 22 November 1856. Graf Sternberg. (2506-3)

Do sprzedania

dobra Podusilna i Baszow

w obwodzie Brzeżańskim, blisko drogi cesarskiej między miasteczkami Narajów i Przemysły położone, od Brzeżan o mil dwie, a od Lwowa mil ośm odległe, zawierające gruntów ornych morgów 816, łąk morgów 115, pastwisk morgów 72, lasów na gręby podzielonych, dobrze zachowanych morgów 1,691, stawu do 7 morgów, ogrodów morgów 37, z wolną propinacją rocznie za 1,000 złr. m. k. wydzierżawioną, z budynkami mieszkalnymi i gospodarskimi, są z wolnej ręki do sprzedania. Blizsza wiadomość udzieli właściciel w Podkaminie w obwodzie Brzeżańskim mieszkający, poczta Rohatyn pod Lit. L. S. listy tylko frankowane przyjęte zostaną. (2433-5-6) Tomasz Szczurkowski.

DOM na Kazimierzu

chrześcijańskim w Gm. VI. pod L. 77 w ulicy głównej położony, jest z wolnej ręki za gotową zapłatę do sprzedania. Blizsza wiadomość o podpisanej właściciela w Gm. VIII. pod L. 298 na Wesolej naprzeciw Kliniki zamieszkałego. (2433-5-6) Tomasz Szczurkowski.

Pod N. 188 na Wesolej przy Plantacyach jest do wynajęcia od Nowego Roku pomieszkanie kawalerskie. Blizsza wiadomość w miejscu. (2587-1-3)

W handlu Jana Bredy przy ulicy Grodzkiej pod liczbą 84/5 jest główny skład

Drożdży prasowanych wiedeńskich

z c. k. uprzywilejowanej fabryki Codziennie świeży transport tychże drożdży nadchodzi.

Wiener Presshefe

aus der k. k. landesbef. Presshefe-Fabrik Haupt-Niederlage bei Johann Breda in Krakau Grodzkaer-Gasse N. 84/5 Sendungen der frischen Hefe kommen täglich an. (2449) (5-12)

O. k. Teatr niemiecki. W sobotę dnia 20 grudnia na dochód 1go kapelmistrza teatralnej opery Jana Kleer pierwszy raz *Nimfa wodna* romantyczna opera w 3ch aktach C. J. Schmidta z muzyką J. C. Kleera.

O. k. Teatr polski. W niedzielę dnia 23 grudnia *Król duchów Alpelchich* i *Nieprzyjaciół ludzi* romantyczno-komedia melodrama p. Rajmunda.

Do dzisiejszego numeru dołącza s. 3 DODATEK URZĘDOWY.

URZĘDOWE.

Kundmachung.

(2581) [N. 37,241.] Zur Folge hohen Erlasses des k. k. Finanzministerium vom 5. Dezember 1. J. Z. 19,832 f. M. wird Nachstehendes zur öffentlichen Kenntniss gebracht:

Bei der am 1. d. Monats vorgenommenen 281ten (86ten Ergänzungs). Verlosung der älteren Staatsschuld ist die Serie O. 482 gezogen worden. Diese Serie enthält Aerial-Obligationen der Stände von Oesterreich unter der Enns: von Kriegsdarlehen von den Jahren 1795 bis 1799 litt. A. zu 5% von N. 29,601 bis 45,121. Kriegsdarlehens-Obligationen von Westgalizien älterer Ausfertigung zu 5% von N. 1 bis 48,075 und N. 53,994, dann Kriegsdarlehens-Obligationen von Westgalizien neuerer 5% von N. 1 bis 313, endlich Natural-Lieferungs-Obligationen von Westgalizien älterer Ausfertigung zu 4% von N. 48,079 bis 53,992 im Kapitalsbetrage von 1,018,808 fl. 43 kr. und im Zinsbetrage nach dem herabgesetzten Fusse von 24,913 fl. 35 kr.

Da in Folge eines mit der k. k. Polnischen Regierung geschlossenen Staatsvertrages die Westgalizischen Obligationen keine Schuld der österreichischen Finanzen mehr bilden, so werden nur die oben bezeichneten Aerial-Obligationen der Stände von Oesterreich unter der Enns nach den Bestimmungen des Allerhöchsten Patent vom 21. März 1818 gegen neue zu dem ursprünglichen Zinsfusse in Konventionen Münze verzinsliche Staatsschuldverschreibungen umgewandelt werden. Die einzelnen Nummern dieser Obligationen werden in einem eigenen Verzeichnisse bekannt gemacht werden.

Von der k. k. Landesregierung.
Krakau am 10. Dezember 1856.

Obwieszczenie.

Wskutek rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerium Skarbu z dnia 5go grudnia b. r. do L. 19332 M. S. podaje się następujące do powszechnej wiadomości.

Przy przedsięwzięciu na dniu 1 b. m. 281ym (86tym uzupełniającym) losowaniu dawniejszego długu państwa wylosowano serię N. 482. Ta seria obejmuje skarbowe obligacje stanów kraju Austrii pod Anizą: z pożyczki wojennej za lata od 1795 do 1799 lit. A. po 5% od Nru 29601 do 45121. Obligacje z pożyczki wojennej Galicyi zachodniej, dawniejszej daty wystawienia takowych, po 5% od Nru 1 do Nru 48075 i Nru 53994, dalej obligacje z pożyczki wojennej Galicyi zachodniej z nowszych czasów po 5% od Nru 1 do 313, nakoniec:

Obligacje za dostawę naturalną Galicyi zachodniej, dawniejszej daty wystawione, po 4% od Nru 48079 do 53992 w sumie kapitałowej 1,018,808 fl. 43 kr. a co do provizji według zużonej stopy w ilości 24913 Reł. 35 kr.

Ponieważ mocą traktatu zawartego z królewsko-polskim Rządem zachodnio-galicyjskie obligacje żaden dług austriackiego skarbu więcej nie stanowią, więc zostaną tylko wyżej oznaczone obligacje skarbowe stanów kraju Austrii pod Anizą według ustaw Najwyższego Patentu z dnia 21go marca 1818 na nowe obligacje długu państwa wymienione, od których prawdziwy stosunkowo od pierwotnej stopy provizyjnej w mon. kow. odpadać będzie. Liczby w szczególności tych obligacji ogłoszone zostaną osobnym wykazem.

Z c. k. Rządu krajowego.
Kraków 10 grudnia 1856 r.

Kundmachung.

(2580) [N. 34,583.] Zur Besetzung der an der k. k. Krakauer Jagellonischen Universität erledigten Lehrkanzel des Bibelstudiums des neuen Bundes, womit ein Jahresgehalt von 4000 fl. pol. oder 952 fl. 22 3/4 kr. CMze verbunden ist, wird in Folge Erlasses des hohen Ministeriums für Cultus und Unterricht vom 11ten November 1856 Z. 16,723 an den Hochschulen zu Wien, Lemberg und Krakau eine durch zwei Tage andauernde Konkursprüfung und zwar am 9ten und 10ten Februar 1857 abgehalten werden.

Diejenigen, welche sich dieser Konkursprüfung zu unterziehen gedenken, haben in ihren, zum wenigsten drei Tage vor der besagten Prüfung beim betreffenden theologischen Lehrkörper zu überreichenden an das hohe k. k. Ministerium für Kultus und Unterricht zu richtenden Gesuchen um die zu besetzende Lehrkanzel sich über Geburtsort, Alter, Religion, Stand und zurückgelegte Fakultätsstudien, so wie über die Erwerbung des theologischen Doktors-Grundes, ferner über ihre Sprachkenntnisse, allenfalls schon geleisteten Dienste, über ihr sittliches, und in jeder Beziehung vorwurfsfreies Verhalten, über die bereits früher für andere Lehrkanzeln erteilte abgelegten Konkursprüfungen, wie auch die allenfallsigen literarischen Arbeiten und dergleichen in dem Kompetenz-Gesuchen anzuführen und die Angaben zu belegen.

K. k. Landes-Regierung
Krakau am 12ten Dezember 1856.

Obwieszczenie.

Celem obsadzenia opróżnionej katedry naukowej dla nauki biblii nowego przymierza przy c. k. Krakowskiej Jagiellońskiej wszechnicy, z którą roczna pensja 4000 złp. czyli 952 złr. 22 3/4 kr. m. k. połączona jest, odbędzie się wskutek rozrządzenia wysokiego Ministerium wyznaki i oświecenia z dnia 11 listopada 1856 roku do L. 16,723 na wszechnicach w Wiedniu, Lwowie i Krakowie egzamin konkursowy, którego przez dwa dni, a mianowicie w dniach 9 i 10 lutego 1857 trwać będzie.

Którzy się pomienionemu egzaminowi konkursowemu poddać zamierzają, obowiązani są w swoich podaniach a obsadzić się mającą katedrę naukową, które przynajmniej trzy dni przed owym egzaminem u przynależnego teologicznego wydziału nauczycielski złożone, i do wysokiego c. k. Ministerium wyznaki i oświecenia stylizowane być mają wykazano: i załącznikami wywieść swoje miejsce u-

rodzenia, wiek, religia, stan i przebyte studia fakultetowe, tudzież, czyli stopień doktora s. Teologii osiągnęli, dalej swoją świadomość w językach, czyli już służbę jakową pełnili, swoje moralne i w każdej mierze nieposzlakowane zachowanie się, czyli już poprzednio może na inne katedry naukowe egzamina konkursowe składali, nie-niemniej swoje wyroby literackie.

Z c. k. Rządu krajowego.
Kraków 12 grudnia 1856.

Concursauschreibung.

(2556) [N. 30,804.] Zur prov. Besetzung der beim Magistrat der k. Hauptstadt Krakau erledigten Stadt-Cassa Controllorstelle mit dem Gehalte jährlichen 600 fl. CM. und der Verpflichtung zum Erlage einer dem Gehalte gleichkommenden Dienstes Caution, wird der Concurs bis Ende Januar 1857 ausgeschrieben.

Bewerber und diese Dienstesstelle haben ihre Competenz gesuche unter Nachweisung des Alters, der zurückgelegten Studien, der Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache und der nöthigen fachkenntniss binnen der festgesetzten Concurs-Frist durch ihre vorgeetzte Behörde oder falls sie noch nicht angestellt sind durch die k. k. Kreisbehörde ihres Wohnorts beim Magistrats-Vorstande zu überreichen und anzugeben, ob sie mit einem Magistrats-Beamten verwandt, oder verschwägert sind.

Magistrat Krakau am 1ten Dezember 1856.

Ogłoszenie Konkursu.

Celem prowizorycznego obsadzenia opróżnionej przy Magistracie k. g. m. Krakowa posady Kontrollora kasy miejskiej z pensją roczną 600 złr. M. K. i obowiązkiem złożenia kaucji wyrównującej rocznej płacy, ogłasza się konkurs po dzień ostatni stycznia 1857 r.

Ubiegający się o tę posadę, winni podania swoje w ciągu wyżej określonego terminu za pośrednictwem swej przełożonej władzy lub gdyby dotąd w służbie publicznej nie zostawali, za pośrednictwem C. k. władzy obwodowej ich zamieszkania do Prezydium Magistratu K. g. m. Krakowa przesłać a zarazem swój wiek, odbyte nauki, znajomości języka polskiego i niemieckiego, oraz potrzebnych wiadomości kassowych wykażać i wymienić, czyli z którym urzędnikiem Magistratu tutejszego są spokrewnionymi lub spowinowaceni.

Magistrat k. g. m. Krakowa d. 1 grudnia 1856.

Kundmachung.

(2584) Zur Einzahlung der Grundhauszins und Einkommensteuer für das I. Quartal 1857, dann der Erwerbsteuer für den I. Semester 1857 werden bezüglich des Steuerbezirkes Krakau nachstehende Termine festgesetzt, u. z. für die I. Stadtgemeinde der 7, 8, 9ten Jänner 1857.

II.	10ten	"	"
III.	12ten	"	"
IV.	13, 14ten	"	"
V.	15ten	"	"
VI.	16, 17, 19ten	"	"
VII.	20, 21ten	"	"
VIII.	22, 23ten	"	"
IX.	24, 26ten	"	"
X.	27, 28ten	"	"
XI.	29, 30ten	"	"

Von der k. k. Kreisbehörde.
Krakau am 12ten Dezember 1856.

Obwieszczenie.

Do uiszczenia podatku gruntowego, domowego i dohodowego za I. kwartał 1857, tudzież i zarobkowego za I. półrocze 1857 wyznaczają się, dla obwodów podatkowych miasta Krakowa następujące terminy:

I. gminy miejskiej	7, 8, 9ty	Styczeń 1857.
II.	10ty	"
III.	12ty	"
IV.	13ty	"
V.	15ty	"
VI.	16, 17, 19ty	"
VII.	20, 21szy	"
VIII.	22, 23ci	"
IX.	24, 26ty	"
X.	27, 28my	"
XI.	29, 30ty	"

C. k. Władza obwodowa.
Kraków dnia 12go grudnia 1856.

Edikt.

(2536) [Z. 7409.] Vom k. k. Landesgerichte in Krakau wird über Einschreiten des Herrn Josef Dobn der unbekannte Inhaber des während des Brandes des Magistrats-Gebäudes in Lemberg im Jahre 1848 in Verlust gerathenen, von dem Herrn Bittsteller zu Krakau am 8ten Oktober 1845 an seine eigene Ordre ausgestellten, am 15. Dezember 1845 in Bielitz ob Biala zahlbaren, von dem Herrn Zelislaw Ritter von Bobroweki akzeptierten Prima-Wechsels über 688 fl. Con. Mze mittelst gegenwärtigen Edictes aufgefordert, diesen Wechsel dem Gerichte binnen 45 Tagen um so gewisser vorzulegen, als sonst derselbe nichtig erklärt werden wird.

Krakau am 18ten November 1856.

Kundmachung.

(2541) [N. 12,420.] Zur Besetzung der bei dieser Kreisbehörde in Erledigung gekommenen Kanclistenstelle mit dem Jahresgehalte von 350 fl. und dem Vorrückungsrechte in die höhere Gehaltsstufe von 400 fl. wird der Konkurs bis Ende Dezember 1856 ausgeschrieben.

Die Bewerber um diese Stelle haben ihre gehörig instruirten Gesuche bei der Krakauer Kreisbehörde mittelst ihrer vorgesetzten Behörde, und wenn sie noch nicht im öffentlichen Dienste stehen, mittelst der Kreisbehörde ihres Wohnbezirkes einzusenden, und sich

- a. über ihr Geburtsort, Alter, Stand und Religion;
- b. über die zurückgelegten Studien;
- c. über die Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache;
- d. über ihr tadelloses moralisches Betragen;
- e. über ihre Fähigkeit, bisherige Verwendung und Dienst-

leistung und letztere der Art nachzuweisen, dass darin keine Periode übergangen werde. Schliesslich haben sie anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit den Beamten der Krakauer Kreisbehörde verwandt oder verschwägert sind. — Krakau am 8. Dezember 1856.

Kundmachung.

(2542) [Nr. 10,952.] Am 12. Jänner 1857 wird im Amtlokal des k. k. Oświęcim Bezirksamtes die licitatorische Versteigerung einer im Jahre 1854 für militärische Zwecke angeschafften nunmehr entberlich gewordenen Ueberfuhrplatte, welche sich dermal bei der Brücke Nr. 27 nächst Oświęcim befindet, abgehalten werden. — Von der k. k. Kreisbehörde.
Krakau am 9. Dezember 1856.

Konkurs-Kundmachung.

(2585) [Nr. 29,675.] Im Konkursstande der Amtsoffiziale für den Dienst der Sammlungs- (Finanz-Bezirks-) Kassen, ausübenden Gefällsämtler und Rechnungs-Hilfsämter sind zwei provisorische Stellen und zwar eine mit dem Gehalte jährlicher 700 fl., die zweite mit dem Gehalte jährlicher 400 fl. zu besetzen.

Bewerber um diese Stellen oder eventual um eine Amtsoffizialstelle mit dem Gehalte jährl. 600 fl., 500 fl. und 450 fl., dann um eine Amtsassistentenstelle mit dem Gehalte jährlicher 500 fl., 450, 400, 350 fl. und 300 fl. haben ihre Gesuche, welche nebst den allgemein vorgeschriebenen Nachweisungen der bisherigen Dienstleistung, der zurückgelegten Studien, der erworbenen Kenntniss im Kassa- und Rechnungsfach, dann im Gefällsdienste, des sittlichen und politischen Wohlverhaltens und der Kenntniss der polnischen oder einer andern slavischen Sprache, auch die Nachweisung der für diese Dienstes-kategorien vorgeschriebenen besonderen Erfordernisse, und zwar:

- 1) bezüglich der Amtsoffizials- und Assistentenstellen für den Dienst der Sammlungskassen, sofern die Bewerber nicht bereits bei Staatskassen angestellt sind und die für Amtspraktikanten der leitenden Finanz-Behörden vorgeschriebene Prüfung nicht abgelegt haben, die Nachweisung über die mit gutem Erfolg abgelegte Kassa-Prüfung;
- 2) bezüglich der Amtsoffizialstellen für den Dienst der ausübenden Gefällsämtler mit einem Gehalte bis einschliessig 500 fl. die Nachweisung über den Besitz der Waarenkunde nach dem Hofkammerdekret vom 19. Jänner 1842 Z. 46,902 bezüglich solcher Stellen mit einem Gehalte von 600 fl. und 700 fl., aber über die nach dem h. Finanz-Ministerial-Erlasse vom 24. August 1853 Z. 627 J. N. C. mit gutem Erfolg abgelegte Prüfung aus der Waarenkunde und Zollverfahren;
- 3) bezüglich der mit der Verpflichtung zum Erlage einer Kautions im Betrage des Jahresgehaltes verbundenen Amtsoffizialstellen für den Dienst der Sammlungskassen und ausübenden Gefällsämtler die Nachweisung der Kautionsfähigkeit; — endlich
- 4) bezüglich der Amtsoffizials- und Amtsassistentenstellen für die Sammlungskassen und der Amtsoffizialstellen für die Rechnungssämter die Nachweisung über die mit gutem Erfolg abgelegte Prüfung aus der Staatsrechnungswissenschaft enthalten müssen, unter Angabe, ob und in welchem Grade sie mit Finanzbeamten im Krakauer-Verwaltungs-Gebiet verwandt oder verschwägert sind, im vorgeschriebenen Dienstwege bis 10ten Jänner 1857 bei der Finanz-Landes-Direktion in Krakau einzubringen.

Zur Nachachtung für die dem Konkursstatus angehörigen Amtsoffiziale und Amtsassistenten im Krakauer-Verwaltungs-Gebiet wird überaus bemerkt, dass nach den bestehenden Direktiven die Verleihung eines definitiven Dienstpostens an ein Individuum, welches diesen Dienstposten bisher in provisorischer Eigenschaft bekleidet, und die Verleihung einer provisorischen Dienststelle der höheren Gehaltsklasse an ein in der nächsten unteren Gehaltsklasse am ersten Platze stabil oder provisorisch gereihtes Individuum auch im Konkursstatus nicht als eine Verleihung der fraglichen Dienststelle anzusehen ist, zu deren Erlangung die Betheiligten sich vorschriftsmässig in Kompetenz zu setzen haben.
Krakau am 26. November 1856.

Kundmachung.

(2592) [Nr. 18,218.] Es wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass die Zimmerrichtungsämter in Bochnia, Wojnicz, Wieliczka, Podgórze und Dobczyce mit dem 1ten Dezember 1856 aktiv sind. — Von der k. k. Kreisbehörde.
Bochnia am 15. Dezember 1856.

Kundmachung.

(2558) [Nr. 3709.] Beim k. k. Bezirksamte Krynica Sanderz Kreises wird ein Tagchreiber gegen Taggeld 40 kr. täglich auf eine unbestimmte Zeit aufgenommen. Bewerber haben sich bis Ende Dezember 1. J. hiezu schriftlich zu melden und die Befähigung für das Registratur-Fach nachzuweisen.
Vom k. k. Bezirksamte Krynica
am 20. November 1856.

Edikt.

(2589) [Nr. 8102.] Vom k. k. Landesgerichte zu Krakau wird bekannt gemacht, dass sich bei dem k. k. Untersuchungsgerichte in Myslenice eine angeblich aus einem Funde herrührende Taschenuhr mit silbernen, vergoldeten, gravirten und mit Zeichnungen versehenen Gehäuse, dann einem Zifferblatte mit römischen Zahlen in Aufbewahrung befindet.

Der Eigentümer dieser angeblich während der Ablasszeit in Kalwaria gefundenen Uhr wird aufgefordert sich binnen Jahresfrist vom Tage der dritten Einschaltung in die Zeitung „Czas“ zu melden und sein Recht auf diese Uhr nachzuweisen, widrigens solche veräußert und der Kaufpreis bei dem Strafgerichte aufbehalten werden wird.
Vom k. k. Landesgerichte in Straßfassen.
Krakau am 29. November 1856.

Edikt.

(2522) [Nr. 4327 et 4446.] Vom k. k. Bezirksamte als Gericht zu Biala wird hiemit allgemein bekannt gemacht, es werden über Ansuchen der Mathias Gaschchen Vormundschaft zum exekutiven weiteren Verkauf der, dem Andreas Schnalski gebürtigen sub Nr. 288 in Lipnik situirten Realität samt Zugehör, bezugbar des diesseitigen Edictes vom 25. Juni d. J. Z. 2343 jud. noch eine dritte und vierte Lizitationsstafahrt zum 15. Jänner 1857 und 13. Februar 1857 jedesmal früh 10 Uhr im hiesigen Gerichtlokal mit dem Anhang anberaunt, dass dieselbe bei der dritten Lizitation zwar auch unter dem Schätzwerthe jedoch nur um einen solchen Anboth, dass hiedurch die bis nun verbleibenden Schulden gedeckt, bei der vierten aber auch unter demselben und um welch immer einen Preis hintangegeben werden wird.

Kaufstufte werden daher hiezu zu erscheinen mit dem vorgeladen, dass der Schätzwert in 13,242 fl. 4 kr. CM. besteht, die Tabularschulden 10,637 fl. CM. betragen, das 5% Vadium mit 662 fl. CM. vor Allem erlegt, und die mit 300 fl. CMze exquirte Post, so wie jene pr. 353 fl. 30 kr. CM. sammt Zinsen für die Exekuten auf Abschlag des Kaufschillings innerhalb 30 Tagen nach genehmigten Lizitationsakte berichtigt werden müsse.
K. k. Bezirksamt.
Biala den 12. November 1856.

Edict.

(2575) [Z. 9239.] Vom Tarnower k. k. Kreisgerichte wird in Erledigung der anlässlich der am 25. Oktober 1855 fruchtlos verstrichener Lizitationsstafahrt durch den Exekutionsführer zu Protokoll beigebrachten Gesuches im Wege Exekution des mit Urtheil des beständigen Tarnower Magistrats vom 15ten September 1854 Z. 4161 über Einschreiten des Michael Palster Rechtsnehmers der Fr. Caroline Skorupkova geborne Gräfin Krasicka zur Einbringung der gegen Anna Chranowski und gegen die Erben nach Josef Chranowski als Josef Alexander, Erasmus, Adalbert und Honoratha Chranowski ersiegten Forderung pr. 3000 fl. CM. u. N. G. nach Ermittlung der erleuchtenden Bedingungen und vertheilten vier Lizitations-termine der 5te Termin zur Feilbiethung der Realität Nr. Cons. 303 in Tarnow Vorstadt Strusina gelegen den obengedachten Exekuten angeordnet auf den 4ten Februar 1857 am 10 Uhr Vormittags angeordnet, welche hiergerichts unter folgenden Bedingungen abgehalten werden wird:

- 1) Zum Kaufschilling wird der im Wege der gerichtlichen Schätzung ermittelte Werth der Realität C. Nr. 303 Vorstadt Strusina pr. 9430 fl. CMze angenommen, und jeder Kaufstufte ist schuldig, 5% von dem Kaufschilling als Angeld im Baaren oder in galizischen Pfandbriefen, oder in öffentlichen Staatsschuldverschreibungen, beide letzteren nach ihrem Kursverthe zu Händen der Commission zu erlegen.
- 2) Diese Realität wird wegen vertheilten vier Lizitations-termine ob Mangel der Kaufstufte, nunmehr in diesem einzigen Termine auch unter dem Kaufschillinge um jeden wie immer angebotenen Preis verkauft werden.
- 3) Der Ersteher ist falls der von ihm angebotene Kaufpreis den Betrag der ob der zu veräußernden Realität vor allen Gläubigern intabulirten Forderung des Exekutionsführers pr. 3000 fl. CMze sammt 5% Zinsen vom 13ten Juni 1848 nach Abschlag der darauf gezahlten 100 fl. CMze, dann Gerichts- und Exekutionskosten erreichen oder übersteigen sollte diese Forderung sammt den Nebengebühren und falls der Kaufpreis den Betrag dieser Forderung s. N. G. nicht erreichen sollte, den ganzen angebotenen Kaufschilling und zwar in beiden Fällen mit Einrechnung des baar erlegten Angeldes oder im Falle dessen Erlages in Staatspapieren oder galiz. Pfandbriefen nach vorläufiger Einlösung derselben im Baaren binnen 30 Tagen nach Zustellung des Bescheides über die Genehmigung der Lizitation gerichtlich zu erlegen verpflichtet, worauf ihm oder falls er das Vadium nicht im Baaren wohl, aber in Staatspapieren oder galiz. Pfandbriefen erlegt hätte nach Einlösung derselben und Erlag des baaren Vadiums der physische Besitz der erstandenen Realität übergeben werden würde.
- 4) Der Käufer wird verbunden sein, von dem Kaufschillingsreste 5% Interessen vom Tage des physischen Besitzes der erkauften Realität halbjährig decursive an das gerichtliche Depositenamt zu erlegen.
- 5) Der Meistbiether wird gehalten sein, den Rest des bei ihm belassenden Kaufpreises binnen 30 Tagen nach Zustellung der Zahlungsordnung derselben gemäss zu zahlen oder aber mit den Gläubigern rücksichtlich ihrer Forderungen nach Massgabe des Kaufschillings anders übereinzukommen und sich hierüber in demselben Termine bei dem hiesigen Gerichte auszuweisen, jene Gläubiger hingegen, die vor der etwa bedungenen Aufkündigung die Zahlung ihrer Forderung nicht annehmen wollten, nach Massgabe des Kaufschillingsrestes zu übernehmen.
- 6) Wieviel sich der Ersteher über die Erfüllung der Bedingungen ausgewiesen, sonach die Gläubiger nach Massgabe des Kaufschillingsrestes der Zahlungsordnung gemäss befriedigt, oder das etwa mit den Gläubigern getroffene Uebereinkommen beigebracht haben wird, erhält derselbe das Eigenthumsdekret zu der erstandenen Realität, er wird als Eigentümer der erstandenen Realität im Aktivstande, dagegen die Verpflichtung zur Zahlung des Kaufschillingsrestes sammt den 5% Zinsen, falls solcher zur Befriedigung der Gläubiger der Zahlungsordnung gemäss nicht verwendet; oder das Uebereinkommen nicht beigebracht werden würde, im Lastenstande derselben Realität intabulirt, alle Lasten, mit Ausnahme allenfallsigen Grundlasten extabulirt und auf den Kaufschilling übertragen werden.
- 7) Sollte der Ersteher die Lizitationsbedingungen nicht erfüllen, so wird auf seine Gefahr und Kosten die Relizitation ausgeschrieben, und die Realität in einem einzigen Termine um welchen immer Preis verkauft werden.
- 8) Die Vermögensübertragungs-Gebühr ist der Ersteher aus Eigenem ohne Regressnahme zu bezahlen schuldig.
- 9) Es steht den Kaufstufte frei, die Schätzung in der gerichtlichen Registratur rücksichtlich der Lasten das Grundbuch einzusehen, sonst aber rücksichtlich der Steuern und Abgaben aus der Stadt- und Steuerkasse Auskünfte einzuholen.

Von dieser Lizitation werden beide Theile verständigt.
Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichte.
Tarnow am 4. November 1856.

Edict.

(2551) [Nr. 7541.] Vom dem k. k. Tarnower Kreisgerichte wird den dem Leben und dem Wohnorte nach unbekannten Erben der Marianna de Skrzynno Duniny Karwickie Sobolewska, 2ter Ehe Kaweka mit diesem Edikte bekannt gemacht, dass der Herr Eduard Dawonowski wider die liegende Masse derselben unterm 27. Juni 1856 z. Z. 7541 eine Klage wegen Zurechtkennung, dass das über den Gütern Gronnik Dom. 116 pag. 179 n. 56 on zu Gunsten der Marianna de Skrzynno Duniny Karwickie Sobolewska 2ter Ehe Kaweka intabulirte Recht zum Fruchtgenusse dieser Güter löslich geworden und zu löschen sei, überreicht hat, worüber zur mündlichen Verhandlung die Tagfahrt auf den 18. Dezember 1856 um 10 Uhr Vormittags hiergerichts angeordnet wurde.

Da der Wohnort dieser Erben unbekannt ist, so wird denselben der Herr Advokat Dr. Stojanowski mit Substituierung des Herrn Dr. Bandowski auf deren Gefahr und Kosten zum Curator bestellt, demselben der oben angeführte Bescheid dieses Gerichtes zugestellt, und die unbekannten Erben auf ausdrückliches Verlangen des Klägers hiemit dessen verständigt.
Vom k. k. Kreisgerichte.
Tarnow den 26ten August 1856.

Edict.

(2464) [Nr. 4912.] Vom dem Rzeszower k. k. Kreisgerichte wird dem Herrn Ludwig Wirzbicki oder dessen Rechtsnehmern erinnert, da derselbe im Königreiche Polen gestorben sein soll, dessen Erben kundgegeben, dass Herr Boguslans Horodynski wider die Frau Barbara Wirzbicka, Frau Isabella Wirzbicka, Frau Sofia Horodynska, Frau Antonia Wirzbicka, die Minderjährige Maria, Wenzel und Viktoria Wirzbicki durch die Frau Sofia Wirzbicka und Herrn Ludwig Wirzbicki wegen Zahlung der Summe von 500 Dukaten s. N. G. hiergerichts die Klage überreicht, und dass über Ansuchen des klägerischen Herrn Bevollmächtigten, Gerichtsschaffers Dr. Zbyzowski für die liegende Verlassenschaftsmasse des Ludwig Wirzbicki oder dessen Erben der Herr Gerichtsadvokat Dr. Rybicki zu Rzeszow als Kurator ad actum bestellt worden ist, wesshalb dieselben aufgefordert werden dem bestellten Vertreter ihre Behelfe bis zum 24. Dezember 1856 mitzutheilen, oder einen andern Sachwalter diesem Gerichte namhaft zu machen.
Vom k. k. Kreisgerichte Rzeszow
am 21. November 1856.

Kundmachung. (2479)

[Z. 6198.] Vom Neu-Sandez k. k. Kreisgerichte, wird hiemit bekannt gegeben, dass über Ansuchen des Lemberger k. k. Landesgerichtes zur Vorname der von demselben unterm 15ten September 1856 Zahl 6003 zur Hereinbringung der Forderung des Herrn Edmund Glowacki im Betrage von 11,000 fl. CM. in Pfandbriefen der galizischen ständischen Kreditsanstalt sammt Coupons von 1ten Jänner 1850 und der Exekutionskosten pr. 10 fl. 21 kr. CM. und 298 fl. 35 kr. C. M. bewilligten exekutiven Feilbiethung der dem Franz Trzeciecki gehörigen im Jasloer Kreise liegenden Güter Gorajowice und Poradowice sammt Zugehör Brzyszczy oder Brzezinki, Hankówka, Kaczorowy und Glinnik nieimecki drei Termine auf den 18. März — 20. April — und 25. Mai 1857, jedesmal um 10 Uhr Vormittags bestimmt werden, in welchen dieselbe unter nachstehenden Bedingungen hiegericht abgehalten werden wird:

- 1) Die genannten Güter werden in Pausch und Bogen jedoch mit Ausschluss des Rechtes zum Bezuge der für Aufgehobene Urbarialleistungen bereits definitiv ermittelten u. zugewiesenen Entschädigung verkauft.
- 2) Als Ausrufspreis wird der durch gerichtliche Schätzung ermittelte Werth von 120,885 fl. 20 kr. CM. bestimmt, unter welchem die Güter in den zwei ersten Feilbiethungsterminen nicht werden hintangegeben werden, in dem dritten Termine werden sie aber unter dem Schätzungswerte jedoch bloss um einen solchen Preis veräußert werden, welcher zur Befriedigung aller darauf intabulirten Gläubiger hinreicht.
- 3) Jeder Kaufstufte ist verbunden, den 10ten Theil des Schätzungswertes d. i. den Betrag von 12,088 fl. 32 kr. C. M. als Vadium, im Baaren; in galizischen Sparrkassabücheln, in Pfandbriefen der galiz. ständ. Kreditsanstalt oder in öffentlichen Staatspapieren nach ihrem damahligen mit der Lemberger Zeitung nachzuweisenden Coursverthe, jedoch nie über den Nominalwerth derselben, zu Händen der Lizitations-Kommission zu erlegen, welches Angeld dem Ersteher seiner Zeit in den angebotenen Kaufpreises eingerechnet, dagegen den übrigen Lizitanten nach beendigter Feilbiethung zurückgestellt werden wird.
- 4) Der Meistbiethende ist verbunden ein Drittel des angebotenen Kaufpreises mit Einrechnung des baar erlegten Vadiums, oder im Falle des Erlags in Sparrkassabücheln, Staatspapieren, oder Pfandbriefen nach vorläufiger Einlösung derselben in Baaren binnen 30 Tagen; vom Tage an welchem demselben der Bescheid mittelst dessen der Lizitationsakt zu Gericht angenommen wird, zugestellt sein wird, gerechnet; die anderen zwei Drittheile aber binnen 80 Tagen nachdem die Zahlungsordnung der Hypothekargläubiger rechtskräftig geworden sein wird, an das Depositumamt zu erlegen.
- 5) Es wird dem Ersteher gestattet sein, die auf den zu veräußernden Gütern intabulirte Forderung der galiz. ständ. Kreditsanstalt in dem noch gebührenden Betrage oder auch eine andere gerichtliche zuerkannte lastenfreie, durch den angebotenen Kaufpreis unzweifelhaft bedeckte Forderung in den Kaufpreis, und somit auch in das zu erlegende erste Drittheil desselben einzurechnen, und von demselben in Abschlag zu bringen, wenn er eine Erklärung der galiz. ständ. Kreditsanstalt oder des betreffenden Gläubigers beibringt in welcher die Einwilligung in die Belassung der bezüglichen Forderung auf den zu veräußernden Gütern enthalten ist. — Sollte aber einer oder der andere Gläubiger seine in den Kaufpreis unzweifelhaft eintretende Forderung wegen bedingener Aufkündigungsfrist vor dem Zahlungs-termine nicht annehmen wollen, so ist der Käufer verbunden, eine solche Schuld nach Mass des Ersteherungspreises zu übernehmen.
- 6) Wenn der Exekutionsführer Edmund Glowacki die genannten Güter erstehen sollte so wird es demselben gestattet sein nicht nur die Forderungen jener Gläubiger welche ihre Forderungen nach dem 5 Absatze noch fortan bei den zu veräußernden Gütern belassen wollten, sondern auf seine eigene auf diesen Gütern hypothetische Forderung in soweit dieselbe in den Kaufpreis unzweifelhaft eintritt, von demselben abzurechnen. Jedenfalls hat aber sowohl Herr Edmund Glowacki als auch jeder andere Ersteher den zur Deckung der, das gesetzliche Vorrecht vor den Tabulargläubigern genießenden dreijährigen landesfürstlichen Steuern notwendigen Betrag pr. 1528 fl. 30 kr. C. M. so wie den 3 Theil des Kaufpreises zur Sicherstellung der allenfallsigen Unterthansforderungen an das Depositumamt zu erlegen.
- 7) Der Ersteher ist verpflichtet, zugleich mit dem Erlaße des Kaufschillingsdrittels oder mit der Nachweisung, dass die Gläubiger ihre Forderungen bei ihm belassen wollen dem Gerichte auf seine Kosten den intabulationsfähigen Schulschein über die bei ihm verbleibenden zwei Drittel Kaufschillings vorzulegen, wodurch ihm das Eigenthumsdekret ausfertigt, derselbe vom Amtswegen in den physischen Besitz der erstendenden Güter auf seine Kosten als Eigenthümer derselben in Aktivstande und im Grunde des Schulscheines die zwei Kaufschillingsdrittels, sammt den in den Absätzen 8 und 9 der Bedingungen enthaltenen Verbindlichkeiten im Lastenstande dieser Güter intabulirt, dagegen die auf diesen Güter haftenden Lasten mit Ausnahme der in der Lastenpost 30 enthaltenen Grundlast, gelöscht, und auf den Kaufschillingsrest übertragen werden.
- 8) Vom Tage der Einführung in den Besitz der Güter hat der Ersteher den bei ihm rückständigen Kaufschilling mit 5% halbjährig dekursive an das Depositumamt zu verzinsen, auch wird er gehalten sein von Tage der physischen Übergabe die Steuern und andere Grundlasten aus Eigenem zu tragen.
- 9) Die in Gemässheit des Patentes vom 9. Februar 1850

von dem Geschäfte entfallenden Uebertragungsgebühren hat der Ersteher unabhängig vom Kaufpreise aus Eigenem zu tragen.

- 10) Würde der Ersteher einer oder der anderen Bedingung nicht genau nachkommen so wird er als kontraktbrüchig behandelt, auf Verlangen des einen oder des andern Gläubigers oder des Schuldners die Relizitation der fraglichen Güter ohne eine neue Abschätzung in einem einzigen Termine auch unter dem Schätzungswerte ausgeschrieben und vollzogen werden, und der Käufer haftet für jeden daraus entstandenen Schaden nicht nur mit dem erlegten Angeld, sondern auch mit seinem ganzen Vermögen.
 - 11) Sollten die genannten Güter in drei Terminen nicht veräußert werden können, so wird nach Festsetzung erleichternder Feilbiethungsbedingungen, ein neuer Lizitationstermin bestimmt, und an diesem der Güter um was immer für einen Preis verkauft werden.
 - 12) Der Ersteher hat dem Gerichte einen Bevollmächtigten zu allen aus diesen Kaufe entstehenden Angelegenheiten anzuzeigen, als sonst im Falle der Wohnort des Ersteher des Gerichte unbekannt werden sollte, alle Verständigungen für denselben im Gerichtsorte angeheftet werden würden.
 - 13) Von dem Stande der auf den zu veräußernden Gütern haftenden Lasten, dann dem Werthe und Umfange dieser Güter kann Jedermann aus den Landtafelbüchern, dann den Gerichtsakten die Ueberzeugung sich verschaffen.
- Von dieser Ausschreibung der exekutiven Feilbiethung werden sämtliche Hypothekargläubiger u. z. die dem Wohnorte nach bekannten zu eigenen Händen, dagegen diejenigen Gläubiger welche mit ihren Forderungen nach 6 September 1855 auf den Gütern Gorajowice oder Poradowice sammt Zugehör hypothetisch werden sollten, oder denen der gegenwärtige Feilbiethungsbescheid entweder gar nicht oder nicht genug zeitlich zugestellt werden konnte, zu Händen des zu ihrer Verständigung von der Feilbiethung, so wie zu allen nachfolgenden Schritten bestellten Kurators Herrn Adv. Dr. Bersohn, welchem Hr. Advokat Dr. Zieliński substituit wird, wie auch mittelst Ediktes; endlich beide Partheien verständigt.
- Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.
Neu-Sandez am 8 November 1856.

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy Nowo Sandecki do powszechniej podaje wiadomości, iż w skutek wezwania c. k. Sądu krajowego Lwowskiego dozwolona przez tenże Sąd pod dniem 15 września 1856 do L. 6003 w celu zaspokojenia wierzytelności p. Edmunda Glowackiego w ilości 11000 złr. m. k. w listach zastawnych towarzystwa kredytowego galicyjskiego wraz z kuponami od 1 stycznia 1850 roku, tudzież kosztów egzekucyjnych w ilościach 10 złr. 21 kr. i 298 złr. 35 kr. m. k. przymusowa sprzedaż w obwodzie Jasiołskim położonych panu Franciszkowi Trzecieckiemu należących dóbr Gorajowice czyli Poradowice z przyległościami Brzyszczy czyli Brzezinki, Hankówka, Kaczorowy i Glinnik nieimecki, w trzech terminach, to jest: 18 marca, 20 kwietnia, i 25 maja 1857 każdą razą o godzinie 10 przedpołudniem w tutejszym sądzie pod następującymi warunkami przedsięwziętą będzie:

- 1) Rzeczona dobra sprzedane będą ryczałtowo jednak z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze już ostatecznie wyrachowanego i przynależnego.
- 2) Jako cenę wywołania postanawia się sądownie oznaczona wartość szacunkowa w ilości 120885 złr. 20 kr. m. k. niżej której dobra te w pierwszych dwóch terminach sprzedane nie będą zaś w trzecim terminie niżej szacunkowej, jednak o takową tylko cenę sprzedane zostaną, którzyby do zaspokojenia wszystkich wierzytelności hipotecznych wystarczają.
- 3) Każdy chęć kupna mający obowiązany jest przedsięwziętą część wartości szacunkowej, to jest kwotę 12088 złr. 32 kr. m. k. w gotowiznie, lub książeczkach galicyjskiej Kasy oszczędności, lub w listach zastawnych towarzystwa stanowego kredytowego galicyjskiego, albo nareszcie w obligacjach rządowych według ówczesnego tychże gazetą Lwowską wykażać się mającego kursu jednak nie wyżej jak w nominalnej wartości jako zakład do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, który to zakład w swym czasie kupicielowi w ofiarowaną cenę kupna wrachowanym, innym zaś licytującym po skończonej licytacji zwróconym zostanie.
- 4) Najwięcej ofiarujący obowiązany jest w przeciągu dni 30, rachując od dnia, na którym mu doręczoną będzie uchwała, mocą której akt licytacyjny do sądu przyjęty został, trzecią część ceny kupna, w którą zakład w gotowiznie złożony wrachowanym będzie, w razie złożenia zaś tegoż zakładu w książeczkach kasy oszczędności w obligacjach rządowych lub w listach zastawnych po wymianie tychże na gotowiznę; resztując zaś dwie trzecie części w przeciągu 30 dni po osiągnięciu prawomocy tabeli płatniczej wierzytelności hipotecznych do depozytu złożyć.
- 5) Dozwala się kupicielowi zaintabulowaną na dobrach sprzedanych mających wierzytelność stanowego kredytowego towarzystwa galicyjskiego lub też jakkolwiek inną sądownie przyznaną i nie obciążoną należność, którąby ofiarowaną cenę kupna bezwzględnie pokrytą była, w tę cenę kupna, a zatem też i w pierwszą jej część złożyć się mającą trzecią część wrachować i od tejże potrącić jeśli przedłoży deklarację stanowego kredytowego towarzystwa galicyjskiego lub dotyczącej się wierzytelności, w której zawarte było zezwolenie na pozostawienie tej wierzytelności przy dobrach sprzedanych się mających. Gdyby zaś którykolwiek z wierzytelności w cenę kupna bezwzględnie udział biorzący naley-

żytość z przyczyny zastrzeżonego terminu wypłaty przyjąć niechciał, na ten czas kupiciel obowiązany będzie, takową pretensję w miarę ceny kupna na siebie przyjąć.

- 6) Gdyby egzekucję prowadzący Edmund Glowacki rzeczona dobra nabył miał, dozwala mu się nie tylko należności tych wierzytelności którzyby według ustępu 5 takowe i nadal przy dobrach sprzedanych się mających pozostawili chcieli, ale też i swoją własną na dobrach tych zaintabulowaną wierzytelność, o ile takowa w cenę kupna bezwzględnie wchodzi od tejże potrącić. W każdym jednak razie obowiązany będzie tak Pan Edmund Glowacki jakoteż którykolwiek inny nabywca złożyć do depozytu potrzebną na pokrycie trzechlećnych rządowych podatków, którym prawo pierwszeństwa przed wierzytelkami hipotecznymi przynależy kwotę 1528 złr. 30 kr. m. k. nie mniej też 8mą część ceny kupna na zabezpieczenie wszelkich możliwych należności poddańczych.
- 7) Kupiciel obowiązany jest, jednocześnie ze złożeniem trzeciej części ceny kupna lub z wykazem, iż wierzytele pretensyje swoje przy nim pozostawić się deklarują przedłożyć sądowi na własne kosztą tabularny zapis długu na pozostające przy nim dwie trzecie części ceny kupna, poczem wydany mu będzie dekret własności i zostanie z urzędu jednakoż na własne kosztą w fizyczne posiadanie dóbr nabytych wprowadzony i na własne kosztą jako właściciel tychże, w stanie czynnym zaintabulowany, zaś dwie trzecie części ceny kupna oraz z obowiązkiem w ustępie 8m i 9m warunków wyłączeni na mocy zapisu długu w stanie biernym dóbr tych zaintabulowane będą, przeciwnie znachodzące się na dobrach tych ciężary wyjąwszy ciężar gruntowy w pozycyi 30tej zawarty wyeksbulowane i na resztującą cenę kupna przeniesione zostaną.
- 8) Kupiciel obowiązany będzie od dnia wprowadzenia go w posiadanie dóbr tych od pozostawionej u niego ceny kupna odsetki po 5 od 100 półrocznie z dołu do depozytu sądowego składać, jakoteż od dnia fizycznego oddania podatki i inne ciężary gruntowe z własnego ponosić.
- 9) Kupiciel ma przypadający podług patentu z dnia 9 Lutego 1850 należność przeniesienia bez naruszenia ceny kupna z własnego ponosić.
- 10) Gdyby kupiciel któremukolwiek z warunków ściśle zadasy nie uczynił, tedy uważany będzie za ugodomnego, i na żądanie któregokolwiek wierzytela lub dłużnika reliktycyta rzeczonych dóbr bez nowego oszacowania w jednym terminie i niżej wartości szacunkowej rozpisanej i przedsięwziętą będzie, kupiciel zaś za wszelką ztąd wyniknącą mogącą szkodę nie tylko złożonym zakładem lecz także całym swoim majątkiem odpowiedzialnym się stanie.
- 11) Gdyby rzeczona dobra w pierwszych trzech terminach sprzedane być nie mogły, natenczas po ustanowieniu łajszych warunków licytacji nowy termin licytacyjny wyznaczony będzie, w którym dobra te o jakakolwiek cenę sprzedane zostaną.
- 12) Kupiciel obowiązany jest wskazać sądowi pełnomocnika do wszelkich z kupna tego wynikających interesów, gdyż w przeciwnym razie jeżeliby miejsce pobytu kupiciela sądowi nieznajome było, wszystkie uwiadomienia dla tegoż w sądzie afigowane będą.
- 13) O stanie długów ciężających na dobrach sprzedanych się mających, o wartości i objętości dóbr tych wolno jest każdemu przekonać się z ksiąg tabularnych i aktów sądowych.

O rozpisanej tej licytacji egzekucyjnej zawiadamiają się wszyscy wierzytele hipotekowani, a to z miejsca pobytu wiadomi do własnych rąk, zaś ci wierzytele, którzyby z pretensjami swymi w dniu 6 września 1855 na dobrach Gorajowice czyli Paradowice z przyległościami intabulowani zostali, lub któryby niniejszą uchwałą licytacyjną albo wale nie, albo nie dosyć weźwiesze do rękonoż być mogła, na ręce ustanowionego do ich zawiadomienia o licytacji jako też do wszystkich następnych kroków kuratora p. adwokata Dra Bersohna z zastępstwem p. adwokata Dra Zielińskiego, jakoteż przez edykt, nareszcie obydwie strony.

Z Rady c. k. Sądu Obwodowego.
Nowy-Sącz dnia 8. Listopada 1856.

Kundmachung. (2529)

[Nr. 11455.] Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte wird mit Bezug auf die Kundmachung vom 4. März 1856 Z. 3209 bekannt gemacht, dass der Advokat Dr. Serda von der ihm übertragenen Generalsubstitution nach Dr. Stanislaus Piotrowski entbunden, um an seine Stelle zum Generalsubstituten nach Letztem der Tarnower Advokat Dr. Feliks Jarocki mit Unterstellung des Dr. Rutowski bestellt wurde, mit welchem demnach die betreffenden Angelegenheiten, so lange von den Parteien kein anderer Bevollmächtigter dem Gerichte angezeigt werden wird, rechtsgültig verhandelt werden wird.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.
Tarnow am 28. Oktober 1856.

Edict. (2497)

[Z. 12,168.] Vom Tarnower k. k. Kreisgerichte wird bekannt gemacht, es sei am 9ten Juny 1852 Felix Łążyński zu Krywe Sanoker Kreises mit Hinterlassung eines schriftlichen das Gut Krywe sammt allem darauf sich befindenden Fabrisseisen seiner Gattin Caroline Łążyńska verschreibenden Kodizills ddo 14. September 1844 gestorben, und hiernach der Fall der Abhandlung seiner Verlassenschaft als intestato eingetreten.

Es werden demnach sowohl die dem Namen und Wohnorte nach unbekannten Kinder der verstorbenen vollbürtigen Schwester des Erblässers Rosa Naymanowska geborene Łążyńska als auch jene bekannten püsumtiven Erben die sich bis nun zu nicht gemeldet haben nämlich

der vollbürtige Bruder Hr. Thomas Łążyński; die vollbürtige Schwester Fr. Marianna Gräfin Siekierzyńska geborene Łążyńska und der dem Wohnorte nach unbekannte vollbürtige Bruder Nikolaus Łążyński aufgefordert, sich binnen einem Jahre von dem unten gesetzten Tage an, bei diesem k. k. Kreisgerichte zu melden, und die Erbschaft anzubringen widrigenfalls die Verlassenschaft mit den sich meldenden Erben und dem in der Person des Hr. Anton Dr. Balko mit Substituierung des Hr. Anton Dr. Reger für die Kinder nach Rosa Naymanowska und Nikolaus Łążyński aufgestellten Kurator abgehandelt, der von dem dem Aufenthalte nach bekannten Erben nicht eingetretene Theil der Verlassenschaft aber vom Staate als erblös eingezogen werden würde.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.
Tarnow am 4. November 1856.

Konkurs - Ausschreibung. (2590)

Zur Besetzung beim k. k. Bezirksamte in Glogów erledigten Amdienstergelien-Stelle, mit dem Gehalte jährlicher 216 fl. CMze wird der Concurs ausgeschrieben.

Um diesen Civilposten welcher laut der kaiserl. Verordnung vom 19. Dezember 1853 N. 266 Stk. LXXXIX R. G. B. ausschliesslich der Militärpersonen vorbehalten ist, können sich auch die bei k. k. Bezirksämtern bereits angestellten Gehilfen bewerben, und haben ihre mit dem letzten Anstellungsdekrete, und einer vom gegenwärtigen Amtvorsteher bezüglich der Befähigung, Verwendung und Moralität ausgefüllten Qualifikationstabelle belegten Kompetenzgesuche innerhalb der Konkursfrist, d. i. binnen 4 Wochen von der dritten Einschaltung in der Zeitung gerechnet mittelst der vorgesetzten Behörde beim k. k. Bezirksamte in Glogów zu überreichen.

Von der k. k. Kreisbehörde.
Rzeszow am 2ten Dezember 1856.

Edict. (2577)

[Z. 13,554.] Zum Behufe der Bestellung der gerichtlichen Dollmetscher, für die polnische, russische, französische und hebräische Sprache, werden diejenigen, welche sich diessfalls bewerben wollen, aufgefordert, ihre mit dem Nachweise über ihre Moralität, gegenwärtige Beschäftigung, und über die erforderliche Kenntniss der betreffenden Sprache belegten Gesuche binnen 4 Wochen nach der dritten Einschaltung dieses Edictes in den „Czas“ anher zu überreichen. — Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.
Tarnow am 18ten November 1856.

Einberufungs-Edict. (2547)

[Nr. 14569.] Von der k. k. Tarnower Kreisbehörde werden die unbefugt nach dem Königreiche Polen ausgewanderten Brüder Jakob, Anton, Johann, Heinrich und Heinrich Filip Seib, aus Hohenbach Tarnower Kreises durch das gegenwärtige Edict aufgefordert in die k. k. österreichische Staaten zurückzukehren und hierüber in dem von dem Tage der ersten Einschaltung dieses Edicts in das Krakauer Zeitungsblatt „Czas“ zu rechnenden Zeitraum eines Jahres, um 30 sicherer sich auszuweisen, als sonst nach Verlauf dieser Frist gegen dieselben nach dem a. h. Auswanderungs-Patente vom 24ten März 1832 verfahren werden würde.

Tarnow am 19. November 1856.

Kundmachung. (2559)

[ad Nro 4758.] Für die k. k. Berg- und Salinen-Direktions-Kanzlei in Wieliczka sind nachstehende Materialien erforderlich, als:

- 2 Riess grosses Postpapier 15" hoch, 19 3/4" breit, circa 11—12 Pfund schwer.
- 15 „ kleines Postpapier 13 3/4" hoch, 17" breit, circa 10—11 Pfund schwer.
- 25 „ Dicasterial-Kanzleipapier 14 1/4" hoch, 17 1/4" breit, 11—12 Pfund schwer.
- 36 „ geleimtes Gross-Concept-Papier 15" hoch, 18 1/4" breit, 13—14 Pf. schwer.
- 5 „ dto Klein-Concept-Papier 13 3/4" hoch, 17" breit, 10—11 Pf. schwer.
- 5 Buch dto Median-Kanzlei-Papier 16 3/4" hoch, 21 3/4" breit, circa 18—20
- 10 „ dto graues Packpapier 23" hoch, 30" breit, circa 55—60 Pf. schwer.
- 20 Wiener Pfund ordinäres Siegelack.
- 4 dto dto feines dto
- 5000 Stück oder 200 Bund Hamburger Federkielen, beste Sorte.
- 144 dto oder 12 Dutzend Hartmuth'sche Bleistifte Nro 2.
- 96 dto oder 8 Dutzend Rothstifte.
- 36 Bund ungebleichten Spagat.
- 90 Wiener Ellen feste Packleinwand.
- 280 Wiener Pfund Milly-Kerzen.
- 60 dto dto Argand-Unschlitt-Kerzen, und
- 100 dto dto gezogene Unschlitt-Kerzen.

Unternehmungslustige werden hievon mit dem verständigt, dass sie hierauf versiegelte, von Aussen mit dem Worte „Lieferungsanbot“ bezeichnete Offerte, welche bezüglich der Papier-Gattungen mit einem Muster des zu liefernden Gegenstandes und mit dem zur Sicherstellung des Antrages erforderlichen Reugelde von 10/0 des ganzen Offertbetrages zu versehen sind, in der k. k. Directionskanzlei zu Wieliczka längstens bis zum 31ten Dezember 1856 Mittags 12 Uhr bei dem Herrn Amtsregistrator einzubringen können.

Jeder Offertant hat in dem Offerte seinen Anboth mit Ziffern und Worten anzusetzen, und die Erklärung beizufügen, dass er sich den diessbezüglichen Lizitations- und beziehungsweise Lieferungsbedingungen, welche in der obbesagten Direktionskanzlei, dann bei der k. k. Bergwerks-Produkten-Verschleiss-Direktion in Wien und bei der Kreisbehörde in Krakau einzusehen sind, genau unterzieht.

Auf nachträgliche, so wie auf solche Offerte, welche den vorstehenden Bedingungen nicht entsprechen, wird keine Rücksicht genommen.

Von der k. k. Berg- und Salinen-Direktion.
Wieliczka, am 3ten Dezember 1856.